Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem ni edziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 215. BYDGOSZCZ, wtorek dnia 18 września 1928 r. Rok XXII.

Możliwość porozumienia sześciu mocarstw w sprawie opróżnienia Nadrenji.

Gwarancje bezpieczeństwa dla Polski ustanowiła francuska rada ministrów.

Genewa, 17. 9. (tel. wł.) Wczorajsze obrady przedstawicieli 6-ciu mocarstw trwały od godz. 10-ej do 4-ej popoł. Z początku były pewne trudności, ale w wyniku narad zgoda została ustalona w następujących warunkach:

W wyniku rozmów, jakie przeprowadzili ze sobą przedstawiciele Niemiec, Belgji, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Japonji, ustalono z zadowoleniem przyjazne warunki, pod jakiemi rozpatrywano ważne sprawy, które stanowiły przedmiot wymiany poglądów. Osiągnięto porozumienie w następujących punktach:

1) w sprawie **podjęcia oficjalnych rokowań** co do wysuniętych przez kanclerza Rzeszy żądań przedterminowego opróżnienia Nadrenji,

2) w sprawie konieczności całkowitego, ostatecznego uregulowania zagadnienia **odszkodowań**, oraz powołania w tym celu komisji rzeczoznawców finansowych wspomnianych sześciu rządów,

3) w sprawie zasadniczej tezy o utworzeniu **komisji konstatacyjno (stwierdzającej)-pojednawczej**, której skład, funkcjonowanie i zakres działania będą stanowiły przedmiot rokowań pomiędzy temi rządami.

Przebieg narad niedzielnych skupiał uwagę całej Genewy. Przed hotelem, gdzie toczyły się obrady, stało kilkuset dziennikarzy. Po ogłoszeniu komunikatu toczyły się w kołach politycznych żywe dyskusje. **Nieokreślona forma** mającej powstać komisji **spotkała się z krytyką**. Twierdzono, że w tej formie układy między rządami na temat kompetencji i prac tej komisji, otwierają furtkę do wysuwania zagadnień politycznych związanych z żądaniami bezpieczeństwa.

Do punktu trzeciego wczorajszej umowy delegat włoski Scialoja oświadczył, że wszystko to, co zawierają **traktaty wersalski i locarneński pozostaje w mocy**.

W Berlinie radzą...

Berlin, 17. 9. (tel. wł.) Posiedzenie sobotnie gabinetu Rzeszy rozpoczęło się o godz. 11 przed południem. Głównym celem obrad była sprawa rokowań w Genewie. Na posiedzeniu, które było **ściśle tajne**, obecni byli wszyscy ministrowie, z wyjątkiem kanclerza (bawi w Genewie), ministra Stresemanna (w Baden-Baden na kuracji), i Kocha (w Salzburgu) Obrady trwały do godz. 2, a po godzinnej przerwie podjęto je w dalszym ciągu.

„Berliner Tageblatt" określa stanowisko gabinetu w ten sposób: **Niemcy** w pewnym zakresie **są gotowi zadość uczynić pewnym żądaniom francuskim, nie mogą jednak zejść z dotychczasowego zasadniczego stanowiska**. Godzą się natomiast w kwestji odszkodowawczej.

Berlin, 17. 9. (tel. wł.) Po sobotniem posiedzeniu gabinetu Rzeszy ogłoszono oficjalny komunikat, że: gabinet Rzeszy zebrał się pod przewodnictwem ministra Groenera celem wysłuchania sprawozdania delegacji niemieckiej w Genewie. Akcja tej delegacji spotkała się z jednomyślnem uznaniem rządu.

Z gabinetu Rzeszy.

Berlin, 17. 9. (tel. wł.) Na koniec przyszłego tygodnia zwołana ma być komisja z ministerstwa spraw zagranicznych Reichstagu, przed którą delegacja niemiecka złoży sprawozdanie o wyniku obrad genewskich. Prasa wątpi, czy delegacja niemiecka opuści Genewę już w niedzielę.

Genewa, 17. 9. (tel. wł.) Po zakończeniu obrad ministrów 6-ciu mocarstw, Zaleski odbył dłuższą konferencję z Briandem. Müller wyjechał wieczorem do Genewy, udając się do Baden-Baden do Stresemanna, a stamtąd do Berlina.

Paryż, 17. 9. (tel. wł.) Francuska rada ministrów uchwaliła domagać się rozszerzenia traktatów lokarneńskich w tym kierunku, aby również **granice Polski i Czechosłowacji z Niemcami były zagwarantowane**.

* * *

Genewa, 17. 9. (tel. wł.) Na sobotniem przedpołudniowem posiedzeniu Rada Ligi Narodów dyskutowała nad **stabilizacją waluty bułgarskiej i przedłużeniem mandatu Wysokiego Komisarza Lig Narodów w Gdańsku, van Hamela**, którego kadencja upływa w lutym 1929. Projektowano ewentualnego następcę. Dyskusja w tej sprawie nie jest ukończona.

* * *

Berlin, 17. 9. (tel. wł.) Pierwsze posiedzenie sejmu pruskiego po ferjach wyznaczone jest na dzień 2 października.

Dalsze 30 miljonów dla Gdyni.

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł.) W nowym preliminarzu budżetowym na r. 1929/30 umieszczono **30 miljonów na rozbudowę portu w Gdyni**. Sumę tę przeznaczono na zakup nowych statków, przebudowę wybrzeża portowego, na zakup reflektorów, dźwigarów itd. Dalej **30 miljonów złotych** przeznaczono na uporządkowanie **gospodarki w lasach państwowych** przez budowę tartaków i kolei leśnych dla wywozu drzewa. Około **15 milj. zł.** będzie przeznaczonych **na meljoracje rolne**, kilkanaście miljonów na **regulację rzek i budowę linij kolejowych, a 20 milj. na wykończenie fabryki związków azotowych w Tarnowie**.

O nowe instytucje wywozowe.

Warszawa, 17. 9. (tel. wł.) W ub. tygodniu, jak donosiliśmy, odbył się szereg ważnych narad gospodarczych w łonie rządu. W wyniku tych narad utworzony ma być **specjalny fundusz w wysokości 10 milj. zł.** przeznaczony na zwrot cel, fakcje taryfowe i zwrot podatków dla przedsiębiorstw eksportowych. Powołane też mają być **syndykaty i kooperatywy (spółdzielnie) wywozowe**, obejmujące wszelkie dziedziny rolnictwa i przemysłu. Utworzona będzie **komisja pośrednicząca w rozdziale specjalnych kredytów eksportowych**. Wreszcie utworzona ma być instytucja do ubezpieczenia firm wywozowych na warunkach kredytowych.

Krwawa walka cyganów.

Łódź, 17. 9. (tel. wł.) W Łodzi doszło wczoraj do krwawego starcia pomiędzy dwoma obozami cygańskiemi. Walczono na noże i kindżałe. 9-ciu cyganów jest ciężko rannych, 1 zabity. Dopiero silny oddział policji uspokoił walczących a komisarz rządu na miasto Łódź zarządził wysiedlenie obydwu obozów cygańskich.

Olbrzymie bankructwo w Niemczech.

Przeszło $7\frac{1}{2}$ miljonów marek długów.

Lipsk, 17. 9. (tel. wł.) Jak donosi „Neue Leipziger Zeitung" Tow. Hut Metalowych i Walcowni E. G. Tietzen-Eidam w Budyszynie ogłosiło **niewypłacalność**. Widocznie od dłuższego czasu **fałszowano bilanse**. Jeden z właścicieli popełnił samobójstwo. Głównymi wierzycielami są liczne banki, jak Deutsche Kredit-Anstalt, Deutsche Bank, Dresner Bank i inne. Pozatem poszkodowana jest większa ilość firm handlujących metalem. Zobowiązania wynoszą ogółem **$7\frac{1}{2}$ milj. marek**, wobec 3 milj. m. w towarach i należytości.

Bankructwo Tietzena jest wielce znamiennym przyczynkiem do osławionej w ostatnich latach powojennych „Deutsche Wirtschaft".

Więcek zdobył pierwsze miejsce w biegu kolarskim naokoło Polski.

Warszawa, 17. 9. (tel. wł.) Wczoraj zakończył się bieg kolarski naokoło Polski. Zwycięzca w całym biegu Więcek w ostatnim etapie Łódź—Warszawa miał dwa defekty w swojej maszynie, wskutek czego przybył do Warszawy jako 10-ty. Jako pierwszy **przyjechał Wisznicki. Natomiast w ogólnej klasyfikacji zawodników bydgoszczanin Więcek otrzymał pierwsze miejsce. Zrobił bowiem 1469 km. w 58 godzinach 19 sekundach.**

Rozbudowa elektryfikacji w powiecie toruńskim, świeckim i chełmińskim.

Związek Elektryfikacyjny Chełmno-Świecie-Toruń, przystąpił w ostatnich dniach do rozbudowy swej sieci elektrycznej w wszystkich trzech powiatach.

Związek wybuduje w roku bież. dalsze 90 km. wysokiego napięcia (1500 wolt.) i to 45 km. w powiecie toruńskim, 35 km. w powiecie świeckim i około 10 km. w powiecie chełmińskim.

W poszczególnych powiatach zelektryfikuje Związek niżej wymienione miejscowości.

a) w powiecie toruńskim:

Wytrębowice, Ostaszewo, Tylice, Gostkowo, Zakrzewko, Łysomice, Papowo Toruńskie, Koniczynkę, Lipniczki, Turzno, Gronówko, Gronowo, Brzezinko, Kamionkę, Morczyny, Sławkowo, Kuczwały, Grodno, Mirakowo, Zalesie, Kiełbasin i Żelgno;

b) w powiecie świeckim:

Sartawce, Wiąskie Piaski, Dziewięć Włók, Polskie Stwolno, Bratwin-Michale, Dragasz, Lubień, Duże i Małe Zajączkowo, Mątawy, Nowy Tryl, Morgi, Kończyce, Nowe (miast), Grupa, Wielki Komorsk i Warlubie.

c) w powiecie chełmińskim:

Mgoszcz, Józefkowo, Dąbrówkę, Działowo, Gorzuchowo i Pilewice.

Pozatem zamierza Związek zelektryfikować w roku bież. stacje kolejowe: w Chełmży, Chełmnie, Kornatowie i Unisławiu.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 17. 9. (tel. wł.) Rokowania polsko-gdańskie w sprawie podziału dochodów celnych rozpoczną się w październiku bież. roku.

Warszawa, 17. 9. (tel. wł.) Departament służby zdrowia ministerstwa spr. wewnętrznych opracowuje projekt nowelli do ustawy o praktyce lekarskiej. Wprowadzony ma być **przymus rocznej praktyki w klinikach i szpitalach dla absolwentów wydziałów medycznych** przed rozpoczęciem wolnej praktyki lekarskiej.

Warszawa, 17. 9. (tel. wł.) Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadza z dniem 1. listopada obrót przekazów pieniężnych z Anglją. Prowadzi się również układy o ustanowienie wymiany przekazów pieniężnych z Austrją, Czechosłowacją, Niemcami i Gdańskiem.

Nieudana kampanja magazynowania zboża w Rosji.

Wyniki sierpniowej kampanji magazynowania zboża wykazały najzupełniejszą niewspółmierność rezultatów z sumami preliminowanemi w planie kampanji. Dotychczas jeszcze nie są znane dokładne cyfry wyników, nie przekraczają one jednak 35% zamierzonego kontyngentu. Prasa, zwłaszcza zaś „Ekonomiczeskaja Żiźń" podkreśla, iż w dużym stopniu do niepowodzenia kampanji przyczyniło się fatalne, znacznie gorsze niż w roku ubiegłym funkcjonowanie aparatu administracyjnego. Duże szkody rezultatem kampanji wyrządziły spory pomiędzy poszczególnymi urzędami, kompetencje których kolidowały w przeprowadzaniu kampanji magazynacyjnej. W szczególności zainteresowane „Sojuz-Chleb" i kooperatywy przeszkadzały sobie w niektórych wypadkach w sposób niedopuszczalny.

Poświęcenie pomnika poległych Rosjan w Bydgoszczy.

Wczoraj o godz. 12,30 na cmentarzu wojennym przy szosie Szubińskiej odbyło się poświęcenie pomnika poległych podczas wojny światowej w niewoli niemieckiej Rosjan. Poświęcenia dokonał Ojciec Mikołaj Kusznaruk w asyście Ojca Kuriłaza. Piękne pienia liturgiczne podczas nabożeństwa wykonał chór cerkiewny. W uroczystości wzięła udział cała kolonja rosyjska w Bydgoszczy, przedstawiciel magistratu p. inż. radca Regamey, ze strony wojska zaś pp. gen. Gałecki, gen. Szemet, płk. Brzozowski i inni oraz kompanja 16 p. ułanów z orkiestrą pod wodzą oficera.

Od pomnika przemówił do zebranych w języku rosyjskim Ojciec Kuriłas, oddając cześć poległym, którzy przelali krew w obronie swej ojczyzny a w końcu podziękował Polsce za gościnę i miastu naszemu za udzielenie dla poległych Rosjan miejsca na cmentarzu. Następnie przemówił po rosyjsku prezes rosyjskiego Tow. Samopomocy w Bydgoszczy, p. Chodkiewicz, wplatając do swego przemówienia kilka zdań w języku polskim, w których zaznaczył, że Rosja walcząc za sprawę słowiańską, walczyła temsamem i za sprawę polską. Wyraził cześć państwu polskiemu i podziękował Magistratowi oraz miastu za pomoc materjalną na cele cmentarza poległych Rosjan.

Chór cerkiewny odśpiewał pieśni, orkiestra 16 p. ułanów odegrała marsza żałobnego, kompanja ułanów oddała honory wojskowe i uroczystość zakończono.

U stóp pomnika złożono wieńce: od 16 p. ułanów, od Rosjan w Bydgoszczy, od Rosjan w Poznaniu, od cerkwi i od Stow. Rosyjskich Emigrantów.

Pomnik wykonany jest z kamienia, z płytą marmurową, zakończony krzyżem. Widnieje na nim napis w języku rosyjskim i polskim: „Rosyjskim wojakom, poległym w czasie światowej wojny światowej 1914—1918 Rosjanie 14 września 1928 r.

Na cmentarzu spoczywa 151 poległych Rosjan, w tem dwóch oficerów. Miejsce to ładnie uporządkowano, poprzecinano ścieżkami, a groby poznaczono małemi krzyżykami z kamienia, na których umieszczono numery, pod któremi zapisane są nazwiska poległych. Magistrat prócz miejsca na cmentarzu udzielił Bractwu Cerkiewnemu 600 zł. jednorazowej subwencji na utrzymanie cmentarza, reszta zaś wpływa z dowolnych składek kolonji rosyjskich.

Wnoszenie podań w sprawach podatkowych.

Urząd Skarbowy na Bydgoszcz-powiat komunikuje:. Wobec bardzo często zachodzących wypadków niewłaściwego wnoszenia przez płatników podatków bezpośrednich podań o przyznanie ulg w płaceniu podatków oraz odwołań przeciw wymiarowi podatku do Starostwa, Województwa, Sądu Administracyjnego, Izby Skarbowej i Ministerstwa Skarbu wyjaśnia się, że wszystkie podania dotyczące podatków bezpośrednich należy wnosić **jedynie do władz skarbowych I. instancji tj. władzy, która dokonuje wymiar odnośnego podatku.** Wnoszenie spraw do Starostwa i Województwa jest bezcelowe, gdyż władze to, jako nieupoważnione do rozstrzygania spraw podatkowych, odnośnych podań załatwić nie mogą i skierowują jedynie do władz skarbowych.

Wnoszenie zaś podań do Izby Skarbowej lub Ministerstwa Skarbu zamiast do Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych powoduje tylko zwłokę w załatwieniu odnośnej sprawy, gdyż władze te odnośnego podania, bez uprzedniego rozpatrzenia aktów płatnika względnie bez przedstawienia stanu sprawy przez Urząd Skarbowy nie załatwiają.

Stan zdrowia mjr. Toczka.

Toruń, 17. 9. (Tel. wł.) W stanie zdrowia majora Toczka nastąpiła poważna poprawa. Gorączka ustąpiła, ponadto niema żadnych komplikacyj pooperacyjnych.

Pierwszy dzień „Tygodnia Dziecka".

Bydgoscz, 17 września.

„Tydzień Dziecka" rozpoczął się wczoraj o godz. 9-tej rano odprawieniem Mszy św. polowej na Placu Piastowskim przez ks. prof. Preysa.

Plac zaległy dzieci wszystkich miejscowych szkół powszechnych, w liczbie około 10 tysięcy.

Cały Plac Piastowski zapełniony tą zwartą masą dzieciaków, przedstawiał się jak pole zasiane chabrem i makami. A ten rozgwar wielotysięcznych srebrnych głosów, jak i świergot ptasząt, te roześmiane, rozigrane, rozradowane twarzyczki, budziły w sercu jakieś dziwne radosne roztkliwienie, że to nasze kochane polskie dzieci, polskie serduszka, nasza droga przyszłość!... I mimowoli łza zakręciła się w oku, a z duszy wyrywało się weschnienie do Pana wszechrzeczy o błogosławieństwo i szczęśliwą przyszłość dla tego młodego pokolenia polskiego.

Po wysłuchaniu Mszy św. dzieciaki z orkiestrą 15 pap. na czele, ruszyły w pochodzie ulicami: Matejki, Dworcową, Gdańską, pod pomnik Henryka Sienkiewicza.

Na Placu Wolności dzieciaki defilowały przy dźwiękach orkiestry przed przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych.

Przedefilowały szkoły: Bartodziei Wielk., Czyżkówka, Bielawek, im .św. Jana, Sienkiewicza, Jachcic, im. św. Trójcy, im. Staszica, im. Dąbrowskiego z oddziałem harcerzy, Bartodziei Małych, Szkoła Powszechna 19, im. Leszczyńskiego, im Mickiewicza, im. Królowej Jadwigi, im. Marcinkowskiego, im. Kochanowskiego, Szkołą Wydziałowa męska i żeńska, im. Piramowicza oraz szkoła z językiem niemieckim i inne. Dzieciaki prowadzone były przez swe nauczycielstwo.

Niesiono transparenty z napisami: „Nasze hasło: Bóg i Ojczyzna", „Pragniemy oświaty", „Potrzeba nam słońca, powietrza, kolonij letnich", „Myśmy przyszłością narodu", „W zdrowem ciele — zdrowy duch", „W jedności siła" i t. p.

Dzieci niektórych szkół wystąpiły strojnie, poprzybierane w wianki i różne czapeczki na głowach; niesiono łuki i ozdoby z kwiatów; jakiś mały rowerzysta jechał na pięknie przystrojonym kwiatami rowerze i miło było patrzeć, że wszystkie dzieci były czysto i schludnie ubrane.

Ale gdzież się podziały te najbiedniejsze dzieci **z suteryn**, co to nie mają ani przyzwoitego ubranka, ani całych bucików na wychudłych nóżkach. Niechby tę biedotę zobaczyło nasze społeczeństwo. I w tym „Tygodniu Dziecka" należy pomyśleć właśnie o tych, które najwięcej potrzebują pomocy. Na tych parę cukierków, (których jeszcze nie rozdano, bo pp. cukiernicy dotychczas jeszcze ich nie nadesłali, ale na pewno nadeślą), te dzieci, które mają i ładne ubranka i całe buciki, na pewno nie czekają tak bardzo, ale to biedactwo z suteryny, które bardzo rzadko widzi cukierek, bo mu brak nawet kawałka chleba, miałoby wiele radości, gdyby i o niem pomyślano. I nie wątpimy, że Komitet to uczyni.

Od pomnika Henryka Sienkiewicza dzieci rozeszły się do domów i na tem pierwszy dzień propagandowy „Tygodnia Dziecka" zakończono. Dodać należy, że ten barwny i piękny pochód dzieci trwał blisko godzinę.

Wskazanem byłoby, aby Komitet urządził w „Tygodniu Dziecka" kilka zebrań z wykładami dla matek, jak należy dziecko odżywiać, aby było zdrowe i jak go umoralniać. Niech dziecko w tym dniu ma wiele radości, ale pouczać należy matki, jak mają kierować dzieckiem. W zdrowem ciele — zdrowy duch, ale jeżeli tego ducha matka w dziecku nie wzbudzi i nie będzie go wychowywać według zasad katolickich i narodowych, to co z dziecka w przyszłości będzie?... Powiedział już nasz wielki poeta Adam Mickiewicz: „Nic nie znaczy rozszerzenie granic, jeżeli nie rozszerzycie ducha waszego"; a drugi nasz wielki wieszcz powiedział: „Ten jest człowiekiem, kto Bosko żyje". A więc uczcie matki swe dzieci, aby każde było człowiekiem.

Uwagi powyższe nasuwają się właśnie z troski o dziecko, o tę naszą przyszłość.

Kto wygrał na loterji?

W dziewiątym dniu ciągnienia 5 klasy 17 polskiej państwowej loterji klasowej, wygrane padły na numery następujące:

Po **15 000 złotych** na nr. 654 105269.

Po **10 000 zł.** nr. 31422 134242.

Po **5 000 zł.** nr. 90565 132071 144685.

Po **3 000 zł.** nr. 32557 66437 103116 137526.

Po **2 000 zł. nr.** 13867 30632 31030 33802 48400 50720 58410 71479 90293 93536 96280 97085 97295 112307 129653 136298 141315 149018 153807.

Po **1 000 zł.** nr. 33322 67445 80944 85793 93504 107180 108410 108973 112600 117633 120067 124591 126603 130570 130572 135322 139199 143544.

Po **600 zł.** nr. 847 1504 3212 19904 30490 57721 63190 86126 91427 93246 114577 123798 124835 125215 134910 148319.

Gębice mają pomnik!

Gębice w powiecie mogileńskim, miasteczko rolnicze, obchodziło 16 września wielkie święto odsłonięcia pomnika ku czci poległych

Pomnik powstał za staraniem miejscowego Tow. **Sokół** dzięki ofiarności miejscowego obywatelstwa i okolicznych ziemian. Nawet biedne wdowy i matki poległych nie szczędziły ofiar! Pomnik według pomysłu architekta Trawińskiego z Poznania jest prawdziwą ozdobą rynku gębickiego od strony dojazdu. Na dość wysokim smukłym cokole usadowił się na jego szczycie orzeł biały z rozpostartemi skrzydłami. Trzy tablice marmurowe opiewają, iż pomnik wystawiono ku czci poległych „za wiarę i ojczyznę", tuż obok wyszczególniono 49 nazwisk synów parafji gębickich, poległych w czasie wielkiej wojny w latach od 1914 do 1918 i bojach polskich 1919—1920. Prochy bohaterów znajdują się na różnych pobojowiskach.

Na uroczystość odsłonięcia pomnika przybyło do Gębic około tysiąca osób. Najliczniej reprezentowane było Sokolstwo. Przyjechały drużyny z Inowroclawia, Pakości, Barcina, Mogilna, Strzelna, Trląga, Bronisławia, Trzemeszna i Gniezna. Inowrocław wysłał także oddziały sokolic i cyklistów. Uroczystość zaszczycił swym udziałem także jeden z członków „Sokoła" we Wilnie.

Straż przy pomniku pełnili powstańcy-sokoli. Powstańcy i Wojacy ze Strzelna i Bronisławia, Hallerczycy ze Strzelna, Koło inwalidów w Gębicach i wszystkie bez wyjątku miejscowe towarzystwa stanęły w szeregach. Duszą całego obchodu byli prezes „Sokoła" gębickiego Malenda i naczelnik Jurga. Piękny przykład zrozumienia obowiązków dał zarząd Sokoła okręgu kujawskiego, zjawiwszy się w komplecie.

Po mszy św. i kazaniu ks. dziekana Grajnerta, nastąpił akt odsłonięcia pomnika. Przemawiali pp. radca Szumlański z Kątna i starosta dr. Słaby z Mogilna. Po ciszy jednominutowej ku czci poległych rozdarły powietrze trzy salwy karabinowe, a przy dźwiękach hymnu narodowego opadła zasłona z pomnika.

Wzniosłe pienia lokalnego chóru śpiewaczego i składanie wieńców były punktem następnym programu. Wśród licznych wieńców podpadał oryginalny wieniec z astrów, złożony przez kółko włościanek. Imieniem reprezentacji miejskiej wystąpił z krótkiem przemówieniem emer. nauczyciel p. Bratkowski. Również nowi osadnicy z Dzierzązna i Pacynia pamiętali o poległych.

Odczytanie ofiarodawców i zapisywanie ich w złotą księgę zakończyło pamiętną uroczystość.

— **Dajcie cukierków!** Osłódźcie nam nasz tydzień dziecięcy! — woła w Bydgoszczy blisko 12 000 dzieci szkolnych — woła tak z uporczywą dziecięcą ufnością, że pp. fabrykanci cukierków, jak również właściciele składów ze słodyczami usłyszą to dziecięce ufne wołanie i nie zawiodą tej ufności dziecięcej pod koniec „Tygodnia Dziecka" tak, jak ją zawiedli na początku!

Zamieszczona w ubiegłym tygodniu odezwa do pp. cukierników pozostała prawie bez odpowiedzi, gdyż zaledwie parę firm przysłało skromne datki, które okazały się kroplą w morzu! — Żeby choć po kilka cukierków dać każdemu dziecku, potrzeba przynajmniej 6 centnarów.

Komitet ani na chwilę nie przypuszcza, żeby bydgoscy fabrykanci i składnicy nie byli w możności złożenia wymienionej ilości słodyczy!

A więc niechaj przysłowiowa ofiarność Bydgoszczy tym razem nie zawiedzie!

Ofiary prosimy przesyłać do Miejskiego Urzędu Szkolnego ulica Długa 58 na ręce kierownika urzędu p. Buczkowskiego.

Bydgoski Miejski Komitet „Tygodnia Dziecka."

Po 500 zł. nr. 5918 7277 7570 8078 8169 8786 10078 11209 11619 11626 11745 12618 12822 13394 14134 16787 17019 17191 18269 18789 19052 20451 22140 24820 25600 25900 26926 27836 28686 29600 30991 31742 31757 33312 35932 37937 38074 39126 39234 39373 39391 40340 40806 41997 42705 44076 44239 45151 45849 46590 47424 48888 50923 50936 52958 53616 54050 60901 61416 62024 62136 62459 63713 64022 67274 68806 69662 72513 72648 76809 77611 78756 79777 80122 82145 84012 84849 85340 86331 87780 88103 88369 91383 92353 93076 93501 93993 94930 95866 96759 98748 100149 100513 101041 101303 102868 103014 103505 105533 107755 109495 111390 112099 113227 113594 113709 113745 114520 114596 120172 120482 122139 127955 129617 130676 132597 135405 136121 136512 136860 136987 137562 142372 143015 143547 144383 147089 147557 150587 151378 151489 152555 152683.

Liga Narodów odrzuca skargi „Volksbundu“.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice we wrześniu.

Jak już prasa donosiła w depeszach z Genewy, Rada Ligi Narodów, która zebrała się tam z okazji plenarnego posiedzeni Ligi, rozpatrywała także skargi śląskiego „Volksbundu“, wzniesione przeciw władzom polskim na Śląsku. M. i. „Volksbund“ zarzucał Polsce, że nie dba o stosunki bezpieczeństwa na Śląsku, gdzie polscy powstańcy dopuszczają się gwałtów na obywatelach polskich narodowości niemieckiej i terioryzują ich przy każdej sposobności — zarzucał dalej gwałt, rzekomo popełniony przez władze polskie wskutek zamknięcia z nowym rokiem szkolnym 16 szkół niemieckich itd.

Powiedziano wyżej, że Rada Ligi zajmowała się temi sprawami. Ale zajmowała się niemi bardzo krótko. Po wysłuchaniu bowiem w tej materji sprawozdania holenderskiego ministra spraw zagranicznych przedstawiciel Polski min. spraw zagr. p. Zaleski w krótkich, lecz dobitnych i zarazem przekonywujących słowach wykazał całą **bezpodstawność zarzutów**, wyrażając zdziwienie, że „Volksbund“ śmie się bezustannie naprzykrzać Radzie Ligi Narodów swemi bezpodstawnemi zarzutami, podziwiając zarazem cierpliwość Rady, która dotąd z urzędu badała wszystkie skargi „Volksbundu“, choć je z góry uważać było można za przesądzone.

Cięta mowa naszego ministra wywarła swój skutek; nawet przedstawiciel państwa niemieckiego, sekretarz stanu Schubert w replice swej musiał mu przyznać słuszność, zaznaczając, że sprawy te jako zbyt drobiazgowe nie interesują tak dalece jego rządu.

W rezultacie Rada Ligi przyjęła oświadczenie przedstawicieli obu państw z tem, że w przyszłości **nie będzie rozpatrywała tego rodzaju skarg**, zanim wprzód oba zainteresowane rządy w sprawach tych nie zniosą się z sobą bezpośrednio, czyli zanim same się nie będą starały dojść do jakiegoś porozumienia.

Stanowisko Rady Ligi Narodów, wobec ustawicznych nieuzasadnionych skarg „Volksbundu“ jest wyraźnem potępieniem metod, stosowanych przez tę organizację, a mających na celu wyzyskanie wysokiej powagi Rady dla celów propagandy. Liga Narodów nie ma czasu ani chęci zajmowania się jedynie sprawami „Volksbundu“. To też prasa niemiecka na Śląsku polskim, jak również prasa berlińska staje wobec tego faktu jak niepyszna, przyznając bez ogródek, że tym razem „Volksbund“ poniósł dotkliwą porażkę.

Fakt niejako zlekceważenia przez Radę Ligi Narodów ustawicznych skarg „Volksbundu“ na Polskę mówi bardzo wiele i może nauczy prowodyrów „Volksbundu“, żeby na przyszłość nie szafowali tak lekkomyślnie swemi nieuzasadnionemi skargami i dzikiemi pretensjami.

A. Pająk.

Z politycznego kotła.



Korfanty (do Dmowskiego:) Uda się jeszcze tę babę tu wciągnąć, to zrobi się z tego pyszny bigos!

Ze świata religijnego.

„Osservatore Romano“ a pakt Kelloga.

Półurzędowy organ Watykanu z dnia 3 bm. poświęcił dłuższy artykuł paktowi Kelloga. Wskazując na wielki dokument — **notę pokojową — Benedykta XV z sierpnia 1917 r.** organ watykański zaznacza, że istnieje różnica między tym wielkim dokumentem, owym żywotnym pierwowzorem a paktem międzynarodowym, podpisanym niedawno w Paryżu.

Dokument papieski **poświęcał idee i pragnienie pokoju Boskiemu Zbawicielowi, Księciu pokoju — pakt Kelloga zaś Boga nie wymienia.**

Pokój należy do wszystkich — aksjomat ten słyszy się dziś stamtąd, gdzie Monroe podyktował inny aksjomat — podziału i izolowania: „Ameryka dla Amerykanów“, ale pokój dla całego świata. Podpis Stanów Zjednoczonych wskazuje, że żaden interes partykularny choćby dotyczył całej części świata, nie może być stawiany ponad **powszechnym interesem pokoju.** Trzeba było jedenastu lat, by słowa Benedykta XV dotarły do Paryża: **„Przedewszystkiem materjalna przemoc broni winna być zastąpiona przez moralną potęgę prawa“.** Dziś te same słowa powtarza minister **Briand**, mówiąc: „Jest rzeczą konieczną organizować pokój, prawne rozwiązania sporów muszą wejść na miejsce rozwiązań przy pomocy siły.

Kwestja religijna, a wybór prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W związku z wyborem prezydenta w Stanach Zjednoczonych wyłoniła się kwestja religijna z chwilą, gdy pastor kościoła baptystów w Nowym Jorku dr. **John Straton** zaatakował ostro z ambony kandydaturę **gubernatora Smitha.** Oświadczył on mianowicie, że Smith

---

Dr. Antoni Marczyński. 83

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Nie chcę Cię przerażać. Robercie, ale gdyby nie energiczna interwencja poczciwego Jima, który przybiegł zwabiony moim krzykiem, nasze marzenia o wspólnej, szczęśliwej przyszłości byłyby już teraz w gruzach. Na samo wspomnienie wczorajszego zajścia drżę cała... Robercie, ja oszaleję w tem więzieniu przeklętem! Jeśli chcesz mnie naprawdę ratować i możesz, to działaj szybko, zaraz, natychmiast, póki jestem przy zdrowych zmysłach. Lecz jeśli to niemożliwe, jeśli czujesz, że nie zdołasz mnie wydrzeć z rąk tych bestji, to nie zwódź, nie wzbudzaj w mem sercu nadziei i dostarcz mi jakiej broni, by się to raz skończyło nareszcie. Hańby bym nie przeżyła, więc lepiej skrócić to życie..

Jim nalega, bym już kończyła, gdyż musi odejść, ma się z Tobą zobaczyć, powiada; kończę tedy... Jestem tak zdenerwowana, że miejsca sobie znaleźć nie mogę. Biegam po swej celi a na książki, któreś mi przywiózł, ani spojrzeć nie chcę. Jedynie ze słowni ka korzystam, kiedy piszę listy do Ciebie, lub kiedy chcę, by mnie Jim dobrze zrozumiał.. Robercie, Najdroższy Przyjacielu, ratuj Twą biedną Mary, a będziesz miał w niej dozgonną dłużniczkę i siostrę wdzięczną... kochającą!...“

— Cóż ona tam pisze takiego, u licha? — mruknął Jim, widząc, że Robert stał się trupio blady i że palce, trzymające list, dygocą mu jak w febrze. — Zaczynam żałować ,że nie scenzurowałem panieńskiego pisania. Bo między nami mówiąc, samo ryzyko dostarczenia panu listu od dziewczyny, znajdującej się w „Dalekim Wschodzie“ za głupie dwadzieścia dolarów...

— Masz drugie dwadzieścia — wtrącił Robert szybko i raz jeszcze przebiegł wzrokiem rządki pisma. Kiedy zaś skończył, twarz mu się zmieniła do tego stopnia, że baczny na wszystko Jim jął mrugać niespokojnie..

— Co się panu stało, Mr. Wolfson? — spytał z wyraźnym przestrachem. — Co ona tam powypisywała ta głupia koza. No, ja z nią pogadam!

— Milcz, człowieku! Milcz, na Boga, póki nie ochlonę, albo!...

Przezorny menager cofnął się na wszelki wypadek razem z krzesłem, a Robert Wolfson z gorączkowemi wypiekami na twarzy, z zaciśniętemi pięściami zerwał się i zaczął chodzić, lub raczej biegać po pokoju, bełkocząc niewyraźnie jakieś zdania, pogróżki, przekleństwa; nagle przystanął...

— Przeszło mu trochę — odsapnął Jim z ulgą, obserwując uważnie zachowanie się zdenerwowanego gościa, — ale to warjat skończony — dodał w myśli i przybrał czempredzej minę służalczej uprzejmości, bowiem „skończony warjat“ podszedł do niego w tym momencie i pochylił się nad nim.

— Słuchaj, Jim... Kto to zacz ten Roger Nick? — wykszusił z sztuczną swobodą, choć kipiał od wewnętrznego wzburzenia i z największym wysiłkiem hamował wybuch. — Co to za indywiduum? No!... Mówisz?!...

— Więc to pana tak wzburzyło. O tem pisała... Przeczuwałem, że...

— Nie jestem ciekawy twych wniosków, ani przeczuć... Proszę odpowiadać na moje pytania. Jim, ja jeszcze proszę narazie... Ja bardzo proszę!...

— Ale pańska prośba brzmi gorzej niż rozkaz. Cóż mam panu odpowiedzieć. Nick należy do naszej paczki. To jest właśnie ten Rusin astmatyczny, o którym przedtem wspomniałem. Jego obecność w pałacu uniemożliwiła mi branie tak sympatycznych napiwków od pana, a panu widywanie się z Mary.

— Czy to indywiduum długo zamierza tam zabawić?

— Zapewne, że dość długo — westchnął menager żałośnie.

— Dobrze. Powrócimy jeszcze do tego tematu, a teraz, mój szanowny łapowniku zechciej się głęboko zastanowić, zanim mi dasz stanowczą odpowiedź. Chcę ci zrobić propozycję, propozycję bardzo ponętną dla ciebie.

— Słucham z uwagą w takim razie.

— Możesz zarobić nie sto, ani pięćset, ale kilka tysięcy!

— Uj, to zaczyna być zajmujące — zażartował, ale na dźwięk ostatnich wyrazów w jego przebiegłych, małych oczkach zamigotał błysk żywego zainteresowania, zaś chude palce zakrzywiły się chciwie, jak gdyby już zgarniały owe kilka tysięcy dolarów. Robert znał dobrze achillesową piętę swego partnera i umiejętnie grę o ukochaną dziewczynę rozpoczął.

— Cenę ty oznaczysz, oczywiście cenę możliwą, bo jak wiesz mój papa jest dość skąpy i obciął mi w ostatnich czasach apanaże. W każdym razie powinniśmy dojść do porozumienia w tym względzie. Więc uszy do góry, Jim! Daję ci dziesięć minut czasu do namysłu na oznaczenie ceny, za którą...

— Za którą, co?... Wystawia mnie pan na próbę? He, he, he, he...

— Za którą Mary Ordęga odzyska wolność natychmiast.

W miarę jak padały te słowa, rzedła mina zaintrygowanego managera, a wyraz pełnego oczekiwania napięcia ustępował miejsca rozczarowaniu.

— To niemożliwe, Mr. Wolfson — powiedział miękko, lecz stanowczo.

— Jakto, niemożliwe...

— Czy pan sam tego nie rozumie, że dziewczyna, która znalazła się w naszych rękach nie może nigdy wrócić do świata? Przecież to równałoby się zdemaskowaniu naszego lokalu, równałoby się naszej zgubie... Nie, nie, Mr. Wolfson, wszystko mogę dla pana uczynić, oczywiście nie bezinteresownie, ale tego proszę nie żądać. Nie możemy przecież kręcić bicza na własną skórę, to jasne — tłomaczył łagodnie, a uzrawszy w oczach młodzieńca jakiś błysk niesamowity, dodał pośpiesznie: — Zresztą, o co panu chodzi właściwie. O to tylko, żeby się nie dzielić z nikim względami tej dziewczyny, żeby mieć, użyjmy handlowego określenia: monopol.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

byłby w razie wyboru „najlepszym sprzymierzeńcem sił **reakcyjnych, wszelkiej niemoralności,** grzechów i występków w kraju“, dodając, iż „historja wykazuje, że gubernator Smith był stałym wytrwałym i zapalonym przeciwnikiem każdej słusznej reformy, że jest on w dzisiejszej Ameryce śmiertelnym wrogiem postępu moralnego i prawdziwej mądrości politycznej“.

Skoro gubernator Smith dowiedział się o tych zarzutach, zażądał listownie od pastora zaproszenia siebie do kościoła, powtórzenia w jego obecności zarzutów i dania mu możności odpowiedzi na nie. W liście tym Smith pisze: **„Mógłbym tego nie żądać, gdyby oświadczenie takie wygłoszone było w celach politycznych, nie zaś wypowiedziane z ambony w kościele, poświęconym nauce Chrystusa, który powiedział: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu“.** Pastor przystał na żądanie i dyskusja niebawem się odbędzie.

Tymczasem obecnie Wiljam Black sędzia sądu najwyższego w New Jorku i równocześnie prezes rady zarządzającej kościoła Baptystów w ostry sposób napomniał pastora Stratona, oświadczając, że jego atak na gubernatora Smitha **nie odpowiada w żadnym razie poglądom przeważającej części baptystów Stanów Zjednoczonych,** wiadomo bowiem, że gubernator Smith „jest nieskazitelnym wielce lojalnym nowoczesnym politykiem.

Młodzież polska z Warmji i Mazur, należąca do Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich, organizuje zbiorową wycieczkę do **Świętolipki** 30-go września — na odpust św. Michała.

Zjazd delegatów Związku Towarzystw Młodzieży Polskiej w Prusach Wschodnich odbędzie się w listopadzie rb. w Olsztynie. Na ostatniem zebraniu rady wykonawczej w Sztumie, zapadła uchwała, aby zjazd urządzić nie w formie manifestacyjnej, lecz w ramach skromnych, jednakże na wysokim poziomie duchowym.

Napad bandycki w pociągu Warszawa — Kraków.

W ub. czwartek nad ranem zuchwały bandyta dokonał napadu rabunkowego w pociągu zdążającym z Warszawy do Krakowa.

Złoczyńca wskoczył do jednego z wagonów w pobliżu stacji Żarki w województwie kieleckiem; następnie wszedł do przedziału 2-ej klasy, w którym znajdował się tylko jeden podróżny, mianowicie kupiec z Krakowa, p. Józef Szafir. Korzystając z tego, że podróżny spał, złoczyńca począł przetrząsać mu kieszenie.

W pewnej chwili, Szafir obudził się i widząc, co się dzieje, wszczął alarm, W odpowiedzi zbrodniarz strzelił, raniąc ciężko Szafira.

Rola żydostwa w Niemczech.

W ostatnim czasie zaznaczyć się daje ostre wystąpienia prasy niemieckiej przeciwko żydom. W związku z tem nastroje społeczeństwa niemieckiego stają się coraz bardziej wrogie w stosunku do nich. Niedawno podano, że w Niemczech sprofonowano 60 cmentarzy żydowskich.

W jednym z ostatnich numerów „Schöners Zukunft“ pisze dr. Eberle:

„Podczas uroczystego obchodu uchwalenia konstytucji weimarskiej głównym mówcą w Berlinie był żyd prof. Raderbruch. Żydzi byli głównymi sprawcami przewrotu, **żyd Preuss był projektodawcą konstytucji weimarskiej,** żydzi też **zajmują kierownicze stanowiska w dzisiejszych Niemczech.** Tworzą oni pod względem gospodarczym, a nieraz i społecznym nową wyższą warstwę, która zajęła miejsca dawnej szlachty, dawnych sfer wojskowych i dawnej dynastji.

Stało się wielką anomalją, że pewien naród i rasa, stanowiąca 5% ogółu ludności Rzeszy niemieckiej opanowała **prawie 80% gospodarstwa niemieckiego,** a także zgórą **60% prasy niemieckiej, literatury i teatru.**

Gdyby naród niemiecki, albo choćby jego duszy część była prawdziwie chrześcijańska, to znaczy, gdyby przejawiała swoje chrześcijaństwo nietylko w kościele i zakrystji, lecz także w kwestjach kultury, polityki i gospodarstwa narodowego, to musiałaby zakrzyczeć ze zgrozy wobec takiego stanu rzeczy.

Listy rezerwisty.

Marsz na Wilno.

„Rekruci zapytują nas:
— Kiedy nas opuścicie?
A my im odpowiadamy:
— Rezerwę już widzicie!“

Oto zwrotka piosenki, która nie schodziła z ust oddziału wracającego z przedwcześnie ukończonych ćwiczeń. Szczególnie radośnie śpiewali poborowi, którym się w tych dniach kończy służba — ale i nam rezerwistom zrobiło się lekko na sercu.

Trzeba było widzieć ten forsowny marsz Miedniki—Wilno! Gdzie było zmęczenie, gdzie niechęć i kwasy? Pierzchły w zupełności; wszak koniec trudów się zbliżał! I zadudniły podkute trzewiki żołnierskie na bruku....

W Miednikach Królewskich, odległych od Wilna o jakieś 30 kilometrów, godny widzenia jest zamek warowny pamiętający ponoć czasy Jagiełły. Naturalnie dziś stoją już tylko ruiny baszta narożna i kwadrat muru z kamienia polnego. A w koło resztki fosy. Usiadłem w jakiejś nawpół zapadłej niszy, usiłując sobie przywołać w pamięci dawno zasłyszane opowiadania o rycerzach i giermkach — ale jakże skupić myśli, gdy nad głową warczy samolot a u podnóża ruiny szoferzy z plutonu samochodów pancernych zapuszczają swe motory?

Podczas ćwiczeń miedzydywizyjnych, poznaliśmy okolicę aż nadto dobrze — i radzi byliśmy, gdyśmy otrzymali rozkaz marszu. Koło Miednik wygląda już weselej niż w dotychczas przebytych połaciach. Lasy ustąpiły miejsca urodzajnym łanom. Na trakcie Wilno—Oszmiany kursuje elegancki autobus, droga tylko odcinkami jest piaszczysta — a i tam po drugiej stronie rowu czekają pokłady kamienia polnego, by go zużyto do polepszenia drogi. Od miasteczka (a raczej wsi kościelnej) Rukojmy, szosa jest bita, nowiuteńka — jedzie i idzie się po niej jak po asfalcie.

Słońce zlitowało się nad nami i ukryło się za chmurami — wiatr zaś przypominał, że jesień idzie. Mówiły o tem wyraźnie i liście żółknące. Nad głowami naszemi przeszybował w pięknym szyku klucz żórawi. Przypomniały mi się słowa Mickiewicza: „Słyszę ciągnące żórawie, którychby nie doścignęła źrenica sokoła“ wypowiedziane w jednym z Sonetów krymskich.

Nie bawiliśmy się w długie odpoczynki. W stosunkowo krótkim czasie zbliżyliśmy się do celu. Rozpoczęły się nagle jakieś głębokie jary i wysokie wzgórza. Wilno znane jest przecież jako miasto Góry Zamkowej i Góry Trzech Krzyżów. Wzdłuż szosy jeden drewniany domek obok drugiego — wreszcie pierwsza kamienica piętrowa — i: Teraz, chłopcy, pokażcie jak łącznik maszerować potrafi!

Nigdy jeszcze nie słyszałem tak donośnego śpiewu żołnierskiego, jak wówczas w wąskich ulicach wileńskich. Tęgi spisali się nasi. Dziewczynki, mimo, że przyzwyczajone do widoku wojska, przystawały. Otwierały się okna.

Wilno robi wrażenie sympatyczne. Ma dużo wspaniałych świątyń, kamienic, w śródmieściu są wszystkie świeżo odnowione. Dużo jest drzew. Ulica Wielka i Zamkowa przedstawia się wcale ładnie. Tramwajów niema, kursują jednak autobusy i niezliczona ilość dorożek na gumach. Stanęliśmy w koszarach saperskich u ujścia Wilejki. Rzeczka ta, płytka, ale wartko płynąca, wpada do Wilji, która jest dwa razy taka szeroka jak nasza Brda. Z jednej strony widnieje wysoko nad nami radjostacja na Górze Zamkowej, z drugiej strony piękny pomnik na górze Trzech Krzyży. Sławny pomnik Mickiewicza, znany z reprodukcyj, tymczasowo zrobiony jest z desek.

Po ulokowaniu ludzi poszliśmy na swoje kwatery. Po tylu tygodniach znowu na łóżku! Boskie to było spanie. Nazajutrz mżył drobny deszcz. Nie zachęcał wcale do wyjścia na miasto. Ale pomny na znane powiedzenie: „Być w Rzymie a nie widzieć papieża...“ wybrałem się do Ostrej Bramy. Nic ciekawego tam nie widziałem, tem bardziej, że cudowny obraz był zasłonięty. Na ulicy Ostrobramskiej trzeba zdejmować okrycia głowy. U murów mnóstwo żebraków czeka na jałmużnę....

Podziwiałem w Wilnie księgarnie, które mają nawet po kilkanaście okień wystawowych. Eleganckie składy delikatesów stoją obok żydowskich sklepików. Miasto jest naogół bardzo czyste.

Zwiedziłem również teren po Targach Północnych. Pawilony podobały mi się — rozmiary targów jednak nie zaimponowały mi...

W tych dniach wracamy do domu — oto przewodnia myśl nasza!

Szlakiem polskich wychodźców.

Instytut Butantau w Sao Paulo — Plantacje kawy.

W Sao Paulo istnieje jedyny na świecie **instytut,** (drugi jest w Sjamie — przyp. Red.), wyrabiający zbawcze serum przeciwko **ukąszeniu węży jadowitych,** od których rocznie ginęło tysiące osób. W pobliżu miasta, w ładnej okolicy położony duży zakład, otoczony pięknym ogrodem i parkiem, obejmującym kilka morgów. W specjalnych zabudowaniach, otoczonych kanałem wodnym i murem, znajduje się kilkaset węży jadowitych różnego gatunku i wielkości, którym co pewien czas odbiera się jad do przeróbki na serum.

Za każdą dostarczoną żmiję daje instytut ampułkę serum, prócz tego daje także przyrządy do cwhytania węży oraz skrzynki i etykiety do ekspedycji schwytanych węży.

Instytut otrzymuje rocznie przeszło 6000 żmij, które w niewoli pozostają około 6 miesięcy bez pożywienia, niektóre, szczególnie grzechotniki żyją w niewoli do roku Najwięcej spotyka się: cobra nowa (Drimobius bifosatus), jararaca (Liophis almedensis), caminana (Spilotes pulutus) i grzechotników, stanowiących przeszło 35% przesłanych instytutowi żmij.

Jad grzechotnika jest pięć razy silniejszy od jadu innych żmij i bez pomocy serum ukąszenie kończy się zawsze śmiercią. Żmije w Brazylji spotyka się często na drogach, ścieżkach, piaskach, pomiędzy kamieniami oraz przy ścinaniu drzew i koszeniu trawy lub zboża. Schwytać je łatwo przy pomocy drążka, na końcu zakrzywionego, na którym się żmiję podnosi w górę, a ta, nie mając punktu oparcia nie może atakować **Jadowite żmije poruszają się z reguły wolno** i w razie niebezpieczeństwa, celem obrony lub ataku, wstrzymuje ruchy, zwija się i oparta na ogonie, rzuca się na wysokość stanowiącą połowę swej długości, nigdy natomiast **nie goni swej ofiary.** Żyje tu także wiele gatunków węży niejadowitych, bardzo zwinnych i trudnych do schwytania; są gatunki żyjące przeważnie we wodzie i żmije wspinające się po drzewach. W dziewiczych lasach Matto Grosso i Amazonas są olbrzymie węże „Boa“ dusiciele, dochodzące do kilkunastu metrów długości. Przewodnik po instytucie opowiadał o niedawno zaszłym fakcie upolowania olbrzymiego Boa, we wnętrzu którego znaleziono świeżo **połkniętego kabokla** (mieszkańca lasów) **z torbą skórzaną i ostrogami.**

Przy instytucie znajduje się muzeum, bogato zaopatrzone w wiele ciekawych objektów, zakonserwowanych wężów, szkorpjonów, żab, pająków i robaków jadowitych, których w całej Brazylji jest bardzo wiele gatunków. Są tu jadowite pająki wielkości 20 centymetrów, żaby wielkości królika, drobne robaczki składające swe jajka pod skórą ludzką, tworzące olbrzymie ropiące rany i wiele drobnych na pozór, a strasznych w skutkach **robaczków i muszek,** o których my w Polsce pojęcia nie mamy.

Na ścianach muzeum rozwieszone wykresy statystyczne, ilustrujące ilość ukąszeń, ofiar i wyzdrowienia w poszczególnych latach i przyznać trzeba, że **instytut uratował tysiące ofiar** od niechybnej śmierci, spowodowanej ukąszeniem jadowitych gadów, które obok panującej tu miejscami **malarji i febry,** stanowią największą bolączkę kraju.

* * *

Rozkoszując język i podniebienie wspaniałą „cafezinko“ małą czarną, spijaną kilka razy dziennie, postanowiłem koniecznie skorzystać z chwilowego pobytu **w królestwie kawy** i zapoznać się ze sposobem uprawy tego produktu.

Po zaledwie jednogodzinnej podróży koleją od Sao Paulo znalazłem się już na farendzie kawy. Na obszarze kilku dziesięciu hektarów falistego terenu o ziemi koloru czerwonawego rozciąga się wspaniała plantacja obsadzona w rzędach dwumetrowych krzewami kawowymi. Niestety, teraz tu okres zimowy, na krzewach prócz bujnych zielonych liści niema kwiecia ani owoców. **Krzewy kawowe mają około dwa metry wysokości** i rodzą owoce podobne do **naszej wiśni,** w którym pod miękkim, słodkawym miąszczem znajdują się dwa złożone ziarenka kawy. Około uprawy kawy jest ciągła praca, polegająca na stałym utrzymywaniu w porządku drzewek owocowych, okopywaniu i oczyszczaniu z chwastów oraz zbieranie owoców. **Warunki pracy** są bardzo trudne, szczególnie dla tego, że z dala od miast i osiedli ludzkich **graniczą prawie z niewolą.** Fazendy kawowe podzielone są na kilka partji, na każdej partji znajduje się domek dla rodziny robotniczej, zagroda na inwentarz i kawałek ogrodu na uprawę jarzyny. Rodzina robotnicza obejmuje w dozór taką partję, złożoną z kilku tysięcy krzaków, za co otrzymuje od 200 do 350 milreisów za każde 1000 drzewek uprawy, oraz premje do 2 milreisów za zbiór każdego worka (50 litrów) kawy. Oprócz zapłaty w gotówce ma robotnik możność sadzenia pomiędzy drzewkami **kukurydzy,** fiżonu lub okopowizn na własny rachunek. Liczniejsza rodzina z dorastającemi dziećmi może obrobić do 10 000 krzewów.

Zazwyczaj nikt przy najemnej pracy długo nie popasa i przeważnie po roku po otrzymaniu własnego zbioru uprawionych produktów opuszcza fazendę udając się do pobliskiej Parany, gdzie łatwo o nabycie własnego kawałka ziemi, gdzie klimat łagodniejszy i Polacy osiedleni w wielkiej ilości posiadają własne szkoły, kościoły i towarzystwa.

To też na skutek ustawicznego wynoszenia się robotników na własne działki ziemi w Sao Paulo jest stały **brak robotników rolnych.** Ponieważ klimat w Sao Paulo nie jest wszędzie dobry i dla świeżo z Polski przybyłego nieraz szkodliwy, **Polacy mniej się nadają do pracy** i nie wytrzymują konkurencji Włochów lub Portugalczyków, którzy wychowani w cieplejszym klimacie nie odczuwają tej zmiany tak silnie, jak Polacy. Na niektórych fazendach są warunki pracy bardzo trudne i **ludzie uciekają nocami,** nie skończywszy kontraktu. Słyszałem także o wypadkach, że niesumienny fazender przy obliczaniu zasług nie wypłacił nic swym robotnikom, twierdząc, że zarobek nieraz nawet jeszcze więcej zostały przez robotnika wybrane w postaci produktów żywności i innych artykułów, dostarczonych robotnikom na kredyt przez fezendera, który jest jednocześnie i wendziarzem (sklepikarzem).

Obecnie takie wypadki są już **rzadkie, bo rząd stanął w obronie robotników** i rządy różnych narodowości, które z Brazylją zawarły umowy emigracyjne, **roztaczają opiekę nad emigrantami** i stoją na straży ich praw. Polskim **komisarzem emigracyjnym** na Sao Paulo jest p. **Józef Anusz,** zamieszkały przy Rua Fernando Viehra 20 w Sao Paulo, który zgłaszającym się udziela rad i wskazówek oraz pomocy w poszukiwaniu pracy.

Seja.

Krwawy bilans wojny światowej.

Obecnie, kiedy wielu ludziom, a zwłaszcza takim, którzy walczyli w biurach i etapach, zachciałoby się znów wojenki, warto przypomnieć straszne cyfry obrazujące krwawe żniwo wojny światowej.

Straty w ludziach poszczególnych państw wynosiły:

Kraj	liczba ludności w miljon.	Zabici	Ranni w tys.	Jeńcy
Niemcy	65	1 837	4 248	778
Austro - Węgry	51	1 200	3 200	1 359
Turcja	23	437	408	104
Bułgarja	5	101	1 159	11
Francja	40	1 359	4 200	454
Kolonje	55	67	—	—
Wielka Brytanja	45	744	1 693	65
Dominja i kolonje	376	202	429	65
Włochy	36	507	950	600
Belgja	7,5	267	140	10
Rumunja	7,2	339	—	116
Serbja	3	707	350	100
Grecja	4,6	15	40	48
St. Zjedn.	91	107	246	600
Rosja przedwoj.	166	2 753	4 950	2 500

Razem zostało zabitych 10 miljonów 642 tysięce ludzi, rannych na placu boju 22 miljony 13 tysięcy, a do niewoli dostało się 6 miljonów 145 tysięcy ludzi.

Tablica druga wylicza materjalne straty w porównaniu z majątkiem narodowym i dochodem poszczególnych państw.

Kraj.	Majątek narodowy	Dochód	Wydatki wojenne
	w miljonach dolarów		
St. Zjedn.	200,0	33,0	23 159
Anglja	70,5	11,0	33 481
Francja	58,5	6,0	31 324
Rosja	60,0	6,5	25 522
Włochy	22,8	4,5	15 636
Belgja	15,0	1,3	1 387
Japonja	11,7	1,7	40 000
Niemcy	80,5	10,5	46 323
Austro-Węgry	40,0	3,6	24 857
Turcja	4,0	0,5	1 802
Bułgarja	4,0	0,5	732
Dominja	—	—	4 198
razem	567,0	79,1	248 421

Zatem wydatki wojenne wynosiły prawie połowę majątku narodowego, biorących udział w wojnie państw, dokładnie sumę 248 miljardów **421** miljonów dolarów!

Syn podejrzany o zamordowanie ojca.

W okolicy Zillertal'u w Tyrolu zginął tragiczną śmiercią lekarz dentysta Max Halsman, który wraz z rodziną spędzał miesiące letnie w Wienbach w Tyrolu. W czasie **wycieczki, którą odbywał wraz z 23-letnim synem Filipem,** Halsman spadł rzekomo w przepaść. Oddział ratunkowy wysłany na miejsce znalazł trupa, jednakże lekarze orzekli, że rany nie mogły być skutkiem upadku, ale zostały zadane zabitemu jeszcze przed strąceniem w przepaść. W pobliżu znaleziono okrwawiony kamień. Ponieważ szczegóły wypadku podane przez syna budzą pewne podejrzenia, młodego Halsmana aresztowano. Filip Halsmann w kategoryczny sposób zaprzecza, **jakoby ojca zamordował.** Max Halsmann był człowiekiem bardzo bogatym i posiadał domy w Zurychu i Berlinie. W czasach ostatnich Halsmann zamierzał podobno zlikwidować swoje interesy i osiedlić się w Tel - Awiwie w Palestynie. Podejrzany o zabójstwo syn Filip, jest słuchaczem politechniki w Dreźnie, córka zaś studjuje w Paryżu malarstwo.

Groźny pożar w Rozprzy.

Przeszło 60 rodzin bez dachu.

W miasteczku Rozprza pod Piotrkowem wybuchł groźny pożar, którego pastwą, mimo wysiłków kilku oddziałów straży pożarnych, padło 30 budynków z inwentarzem. Podczas pożaru rozgrywały się wstrząsające sceny.

Na miejsce katastrofy przybył natychmiast p. starosta Kaczyński z zast. komendanta policji p. Szapertem, oraz oddziałem policji z Piotrkowa, która czuwała nad utrzymaniem porządku. Pomimo tego wiele rzeczy poginęło w tym chaosie.

W godzinach południowych przyjechał samochodem p. wojewoda Jaszczołt i zarządził pomoc doraźną dla ofiar nieszczęścia. Okazuje się że około 60 rodzin pozostaje bez dachu nad głową, a straty oceniane są ponad 1 miljon zł.

Pod przewodnictwem ks. prałata Korwin-Szynowskiego sformował się komitet pomocy dla pogorzelców.

Z Rosji Sowieckiej.

Zgon organizatora armji czerwonej.

W sowieckich kołach wojskowych wielką sensację wywołała nagła śmierć członka wyższej rady wojennej i wybitnego organizatora armji czerwonej — Czerniaka. Czerniak miał wziąć czynny udział w wielkich manewrach armji czerwonej na Ukrainie. Przed rozpoczęciem manewrów znaleziono go martwego w mieszkaniu. Dochodzenie w sprawie śmierci Czerniaka trzymane jest w tajemnicy.

Zlikwidowanie oddziałów powstańczych w gubernji samarskiej.

Zbrojne oddziały G. P. U. zlikwidowały w gubernji samarskiej dwa oddziały powstańcze, które od dłuższego czasu grasowały na terenie Powołża, teroryzując sowieckie władze prowincjonalne. W czasie likwidacji zginęło 10 powstańców, 18 członków organizacji powstańczej zostało na miejscu rozstrzelanych.

Sowiety troszczą się o byt kobiet pracujących.

Centralny komitet wykonawczy partji komunistycznej, rozesłał do wszystkich organizacyj komunistyczn. okólniki z zarządzeniem, aby członkowie tych organizacyj większą uwagę zwracali na ciężkie położenie kobiety pracującej, która jest wyzyskwana przez władze komunistyczne. Okólnik stwierdza, że wskutek złego obchodzenia się z urzędnczkami, udział ich w organizacjach komunistycznych staje się coraz mniejszy. Centralny komitet żąda stanowczo oczyszczenia z demoralizacji tej atmosfery, w której pracuje kobieta.

Aresztowanie dyrektorów fabryk.

Z Moskwy donoszą, że G. P. U. przeprowadził szereg aresztów sensacyjnych. Wśród aresztowanych jest wielu urzędników sowieckich, 16 handlowców prywatnych oraz dyrektorowie sześciu dużych fabryk. Na razie nazwiska aresztowanych są trzymane w tajemnicy. Władze sowieckie twierdzą, że dyrektorowie fabryk przy pomocy urzędników sprzedawali prywatnym handlowcom surowiec, przywieziony z zagranicy dla potrzeb przemysłu sowieckiego

ZE ŚWIATA.

Katastrofa lotnicza.

(AW) Na lotnisku w Rydze spadł onegdaj samolot wojskowy, w którym znajdował się kierownik tamtejszej szkoły lotniczej kpt. Bulman oraz por. Grawer. Samolot został zdruzgotany. Kpt. Bulman odniósł ciężkie rany, a jego towarzysz wyszedł z wypadku z lekkiemi obrażeniami.

Papirus z przed 3700 lat.

W petersburskim Ermitage'u odnaleziono egipski papirus który pochodzi z przed 3700 lat. Na papirusie tym znajdują się matematyczne fomułki. Rosyjski uczony W. Struwe zdołał odcyfrować cały tekst papirusu. Jak się okazuje, opisany był sposób obliczenia objętości piramid metodami zupełnie nowoczesnemi.

Telefotografja.

Donoszą ze Stanów Zjednoczonych o ciekawym eksperymencie przeniesienia na odległość 6 mil przedstawienia teatralnego. Obrazy mierzyły 3 cale długości i 3 szerokości. Twarze aktorów odznaczały się zupełnie wyraźnie.

Jak jest obecnie w Turcji?

(Ciąg dalszy).

Celnicy otrzymali odpowiednie czapki jednego koloru i fasonu.

Policja sanitarna swoje. Straż ogniowa również. Policjanci, regulujący ruch uliczny otrzymali hełmy czerwone z blachami, widoczne z daleka.

W przeciągu krótkiego czasu Turcja straciła to, co pozostało w ubiorze egzotycznego. Coprawda, przedtem raziło oko europejczyka kołysające się morze czerwonych fezów. Teraz to znikło. Do europejskich ubiorów przybyło to, co je kompletuje i dziś Turka trudno odróżnić od Włocha, Bułgara, Rumuna, Greka czy innej podobnej narodowości.

Nawet przy tej sposobności, dziewczęta szkolne musiały włożyć czapki szkolne, jak w Europie.

Wieśniaczki zaczęły zrzucać szerokie spodnie i nakładać suknie, a w dodatku ażurowe pończoszki i lakierki.

Tak się zmieniła Turcja i wygląda jak cały świat.

Po dokonaniu takiego przewrotu nastąpiło **święto narodowe wolności,** z paradą wojskową. Przez miasta defilowały w niemieckich hełmach oddziały karabinów maszynowych, artylerja, marynarka, piechota i kawalerja — wszystko w europejskich czapkach. W pochodach na samym końcu, postępowali amatorzy ubrani w stare tureckie kolorowe powłóczyste stroje z turbanami na głowach, grający na piszczałkach przy huku i warczeniu bębnów. Ci najwięcej wzbudzali uznania. Sypały się brawa i okrzyki. Wszyscy przeszli do porządku dziennego z kapeluszami i czapkami. W zapadłych tylko kniejach wśród niedźwiedzi i wilków w górach spotkać było można jeszcze jakieś prowizoryczne ani to czapki, ani kapelusze, własnej roboty. Kurdowie spreparowali sobie też coś w rodzaju nowych czapek, a najlepiej wyszli na tej europeizacji koczujący Arabowie w skwarnych pustyniach, pod granicą Syrji. Tam nie dotrze pojedyńczy żandarm, to też pozostała im wolność starego ubioru burnusa i pokrycie głowy płachtą płócienną.

Powoli **damy tureckie** zaczęły nakładać **kapelusze,** zamiast barwnych, ładnie ułożonych jedwabnych chusteczek na głowie, zakręconych jak zawój. Szczególnie na letniskach i po dużych miastach. Ale z tem idzie gorzej. Stroje są podług ostatniej mody paryskiej, jednak szanująca się Turczynka przy największym upale wkłada **płaszcz** lekki, ażeby nie okazywać byle komu swych kształtów dosyć powabnych. Zadawalniają się tem, że wolno im się odsłaniać i swobodnie oddychać powietrzem bez zasłony na twarzy. Wreszcie zazdrośni mężowie i ojcowie nie pozwalają im mieć obnażonych rąk i ramion. Wystarczą dekolty.

Za jedną inowacją postępuje inna. Turczynki gremjalnie zaczynają uczęszczać do kin, nawet bez opieki męskiej. Czasem wieczorem same spacerują i nikt nie śmie ich zaczepić.

Chyba Europejczyk. Jednak jest to bohaterstwem ze strony zuchwalca, który na prawie pustych ulicach ośmieli się wszcząć rozmowę z płcią piękną narodowości tureckiej lub arabskiej.

Chociaż Kemal-Pasza pozwolił zawierać **śluby pomiędzy Europejczykami a Mahometankami,** to jednak jest to połączone z ryzykiem. Niezadowolona tłuszcza nie dopuści do tego, a pozwolenie to jest czczą formalnością, bez szans na istotne skorzystanie z tego prawa. W wypadku napadu na Europejczyka za to, że wszedł w romans z Turczynką z poważnym zamiarem ożenku, nie może on liczyć na obronę po europejsku ubranej policji. Nawet może spodziewać się, że dostanie w policji kije i że będzie trzymany aż gorsza opuchlizna zejdzie. Jeżeli pozostaną jakieś ślady na skórze, to żaden doktór turecki, bo europejskich niema, nie wystawi świadectwa pobicia, chyba, że sam zechce też dostać kije.

Jakkolwiek oficjalnie kara cielesna jest dawno zniesioną, to jednak w praktyce nadal utrzymuje się. Na każdym posterunku policji i w areszcie są **kije do wyboru,** według grubości skóry i gnatów winowajcy. Prostak i przestępca ważny dostaje grubsze kije, **inteligent bardziej delikatne,** ale zato **soczyście wlepiające się w skórę** i może bardziej bolesne.

W razie potrzeby stosuje się bicie **po piętach,** doprowadzające do zemdlenia.

Teorja a praktyka, to co innego. Niech tylko ktoś parę puści z ust za rzecz niestosowną, czeka go porcja kijów.

W roku ubiegłym informatorem polskim był Polak mahometanin, były pułkownik wojsk polskich p. Ismael Pietruszewski. Podczas istnienia **monopolu spirytusowego polskiego** obserwował machinacje **bolszewików bardzo wpływowych w Turcji.** Na rozkaz bolszewików został aresztowany i trzymany w więzieniu prze kilka tygodni. Żona jego donosiła mu żywność. Był strasznie obity, ażeby nadal nie śmiał przeszkadzać bolszewikom, którzy bróździli we wszystkiem Polakm. Opuchnięty, został wypuszczony z więzienia. Oczywiście nie śledził on Turków, bo Polska zawarła z Turcją pakt przyjaźni, ale tylko bolszewików. Odpoczął z miesiąc i przeczuwając nową prowokację, wysłał żonę do Polski, ażeby i jej nie narazić na areszt. Liczył, że w razie ponownego aresztowania ktoś z klubu polskiego od czasu do czasu będzie go dokarmiać.

Istotnie znów aresztowali go. Tym razem posiedział kilka tygodni a pod koniec pozwolili mu pod ochroną dwu agentów pójść do klubu polskiego, pożywić się.

Bynajmniej władza nie żenowała się tem, że zobaczą go opuchniętego.

Pewnego ranka zobaczyłem go tam. Był spuchnięty cały jak otyły po usilnej kuracji odżywczej; nie znać było wycieńczenia z głodu. Podbite oczy i cała twarz. Ślady kijów były zakryte ubraniem. Majstrowie, którzy go tak tłukli, mieli jak zawsze na tyle czułe ręce, że bili tak, aby nie połamać kości.

Powiedział, że ma być wydalony z Turcji i przyszedł zaopatrzyć się w żywność na drogę. Taka była wola bolszewików i ich wyrok... Akurat w tym czasie wyjeżdżałem i ja nieco później. Powrócił on znów do aresztu. Stamtąd miał być wsadzony na okręt i wywieziony do Polski przez Rumunję. Po przyjeździe do Warszawy dowiadywałem się gdzie jest Pietruszewski, ale ani śladu. Co się z nim stało, niewiadomo.

Do konsulatu w czasie aresztowań wcale się nie zwracał, bo wogóle **konsulaty europejskie są bezsilne,** a dlatego, ażeby i tak nie obniżać swojej powagi, **milczą.**

W Turcji może coś znaczyć siła lub przebiegłość. Gdyby za każdego sponiewieranego człowieka upominały się armaty potężnych pancerników, to traktowanie Europejczyków będzie lepsze. Jednak każdy, kto tam jest, musi być **przygotowany nawet na najgorsze,** nawet **konsulowie.** Każdy też siedzi cicho jak u bolszewików i nie upomina się o nikogo, nawet ambasadorowie.

(Dokończenie nastąpi).

Z PROWINCJI.

Święto Przysposobienia Wojskowego powiatu wyrzyskiego.

W wczorajszą niedzielę odbyło się w Nakle święto Przysposobienia Wojskowego powiatu wyrzyskiego przy licznym udziale osób. Ogółem brało udział w uroczystości 500 osób. Reprezentowane były miasta Mrocza, Wysoka, Białośliwie i Łobżenica. Uroczystość niedzielna wypadła naprawdę imponująco; podnieść należy wielki postęp w rozwoju organizacji P. W.

Obywatelski czyn hr. Morstina w Strzelewie.

Jak się dowiadujemy, w Strzelewie ma powstać stacja sanitarna Powiatowej Kasy Chorych w Bydgoszczy. Tak wspaniała placówka powstaje dzięki obywatelskiemu stanowisku hr. Morstina, właśc. majątku Strzelewo, który bezinteresownie oddaje lokal, przeprowadzi światło elektryczne, jak również remont lokalu. Ten czyn obywatelski hr. Morstina i jego czcigodnej małżonki godzien jest uznania. Staraniem hr. Morstina powstanie przy stacji sanitarnej ochronka dla dzieci.

Zbożnej pracy — Szczęść Boże!

Konno przez Pomorze.

W dniu 15 bm. wyjeżdżają konno mjr. S. G. Pelc Stanisław, dyr. Nauk Ofic. Szkoły dla Podof. w Bydgoszczy i mjr. 1 p. S. Kon. Matysiak Jan, d-ca Szwadr. Szkolnego w podróż krajoznawczo-taktyczną w czasie od 15—30 bm. do

Podróż tegoroczna obejmuje pierwszy etap: Bydgoszcz — Nakło — Wyrzysk — Chojnice — Kościerzyna — Kartuzy — Tczew — Grudziądz — Brodnica — Bydgoszcz w ogólnej ilości około 600 km. Czas trwania podróży od 14 do 16 dni. Obaj oficerowie wyjeżdżają na swoich służbowych koniach, zabierając jednego luzaka konno.

Kredyty dla Gdyni.

Bank Gospodarstwa Krajowego, po wyczerpaniu tegorocznego kontyngentu uruchomił dodatkowo 2 milj. zł., jako zaliczkę na poczet przyszłorocznego kontyngentu. Kredyt zasilić ma przedewszystkiem te budowy, około których prace rozpoczęto, a których budowę wstrzymano.

Inowrocław.

Powrót wojska. Wracają już z ćwiczeń letnich wojska tut. garnizonu, a więc w dniu 13. bm. wieczorem powrócił po trzymiesięcznem strzelaniu ostrem na poligonie pomorskim 4 pułk art. pol., a nazajutrz wrócił 59 p. p. ze swych ćwiczeń w Grupie. Obywatele miasta radośnie witali swych dobrych znajomych.

Tydzień Dziecka. Ustalono już u nas program „Tygodnia Dziecka". W niedzielę, 16. bm. rano rozpoczął się tydzień nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego, w południe zaś odbyło się otwarcie wystawy pod hasłem „Życie dziecka" w lokalu Parku Miejskiego, poczem zaraz uroczysta akademja. Na tej uroczystości słowo wstępne powiedział prezydent miasta A. Jankowski, poczem referat okolicznościowy wygłosił prof. M. Pawłowski. Chóry miejscowe i orkiestra wojskowa dopełniły tej uroczystości. Po obiedzie odbył się pochód dzieci na stadjon miejski, gdzie odbyły się dla nich gry i zabawy oraz rozdanie słodyczy. Wieczorem jeszcze o godz. 8 koncert w Parku Miejskim zakończył ten dzień dla dziatwy pełen wrażeń. Na poniedziałek, 17. bm. wieczorem zapowiedziany jest odczyt dr. med. R. Gutkowskiego „O wychowaniu fizycznem dziecka", na wtorek 18. bm. wykład Hel. Żemczużnowej z Warszawy na temat: „Pielęgnacja i zasady higjeny w pierwszym roku życia dziecka" z pokazami. W czwartek, 20. bm. nastąpi wykład docenta uniw. poznańskiego dr. fil. Alberta Dryjskiego „O wychowaniu umysłowem dziecka". W sobotę, 22. bm. dyr. J. Lewandowska wypowie „O dziecku, zarobkującem zawodowo". Wreszcie w niedzielę, 23. bm. uroczysta akademja na cześć Matki ma zakończyć ten „Tydzień".

Ceny targowe. Na ostatnim targu nabiał mimo schyłku sezonu kuracyjnego u nas osiągnął tendencję zwyżkową. Płaciliśmy za masło po 3,30 do 3,50 zł, jaja mendel kosztuje 2,80 zł. Ceny innych produktów spożywczych nie uległy większym zmianom.

Repertuar kinoteatrów. Teatr świetlny „Apollo" od dnia 14. bm. daje tragiczny film pt. „Niewolnicy carskiego knuta". Kinoteatr „Paac" wyświetla „Damę kameljową" z Normą Talmadge i innemi gwiazdami ekranu. Kino „Salon" wyświetla pełen humoru i sentymentu zarazem film pt. „Bohaterka wielkiej wojny". Wreszcie „Stylowy" wyświetla dramat erotyczny p. t. „Walka namiętności".

Rzemiosło polskie a Powszechna Wystawa Krajowa.

Delegacja u premjera.

W dniu 6 bm. premjer Bartel przyjął na dłuższej audjencji delegację rzemiosła wszystkich dzielnic Rzplitej w sprawie uzyskania 200.000 zł tytułem pożyczki na wzniesienie pawilonu rzemieślniczego na PWK. W delegacji brali udział pp.: Juszczak, syndyk Poznańskiej Izby Rzemieślniczej; Dyrektor PWK Dr. Piechocki, red. Żakowski, Dyrektor Zjednoczenia Związków Cechów w Poznaniu, Dudkowski, syndyk Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, Biszoff, syndyk Izby Rzem. w Grudziądzu, poseł Sobota, prezes Izby Rzem. w Katowicach, Wąs z Katowic. Kossobudzki, prezes Izby Rzem. w Krakowie. Piekarski, sekr. gen. Centralnego Tow. Rzem. w Warszawie, Maciejewski, przedstawiciel Związku Rzem. Chrześcijan w Warszawie inż. Czerniakow i poseł Rosner, przedstawiciele rzemiosła żydowskiego.

Delegacja w przedłożonym Panu Premjerowi memorjale, prosiła o udzielenie 200.000 złotych pożyczki, za którą przejęłyby Izby Rzemieślnicze całkowitą gwarancję. Z uzyskanej pożyczki na PWK zostałby wzniesiony pawilon o powierzchni zabudowanej 2.000 m², z tego 500 m² jako podcienia, to jest dach na słupach bez ścian. Wystawienie pawilonu, przeznaczonego specjalnie dla rzemiosła, jest koniecznym warunkiem, w przeciwnym bowiem razie eksponaty warsztatów rzemieślniczych, rozproszone po szeregu pawilonów, nie dałyby całkowitego obrazu zdolności produkcyjnej rzemiosła, ani jego siły liczebnej. Jeżeli zaś chodzi o udzielenie przez Rząd na wyżej wymieniony cel pożyczki, to Skarb Państwa może ją z całym spokojem rzemiosłu udzielić, gdyż znajduje na nią pełne pokrycie w 15% dodatku do świadectw przemysłowych, przeznaczonych dla Izb Rzemieślniczych. Dodatek ten płacą rzemieślnicy z całej Polski, nawet w tych środowiskach, w których jeszcze Izby nie istnieją.

W odpowiedzi na przedłożenia delegacji, pan Premjer stwierdził na wstępie konieczność wzięcia udziału rzemiosła w PWK. Zapewnił również delegację, iż po porozumieniu się z Ministerstwem Handlu i Przemysłu, jak i z Ministerstwem Skarbu, zrobi dla spełnienia postulatów rzemiosła wszystko, co będzie leżało w zakresie możliwości. Konkretna odpowiedź zapadnie w najbliższych dniach.

Nadmienić trzeba, iż delegacja doznała u Szefa Rządu nader przychylnego przyjęcia, który interesując się żywo sprawami rzemiosła, doskonale odczuwa i rozumie jego dezyderaty.

Straszna katastrofa samochodowa w Poznaniu.

Na ulicach miasta Poznania wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Samochód należący do firmy Herman & Müller chcąc wyminąć jadącego rowerzystę, skręcił tak fatalnie, że wpadł na latarnię uliczną. Samochód przygniótł przechodzącą ulicą Leokadję Łukaszyk. Wskutek gwałtownego wstrząsu spadł klosz z latarni i zranił przechodzącą obok miejsca katastrofy pannę Rybarczyk. O fatalną latarnię stał oparty rower, który przewracając się wywrócił wózek dziecięcy z niemowlęciem. Wózek znów przygniótł idącą obok niego 3 i pół letnią córeczkę państwa Gmerków. Wypadek rozegrał się w ciągu kilku sekund. Przybyła natychmiast policja, która zawezwała ambulans z lecznicy miejskiej dla przewiezienia dwóch rannych kobiet. P. Łukaszyk ma złamane kilka żeber, zaś panna Rybarczyk prócz pokaleczenia szkłem spadającej latarni uległa złamaniu nogi. Oboje dzieci cudem uniknęło okaleczeń.

Kowalczyk przygotowuje się do lotu.

Poznań, 16. 9. (AW.) Kapitan Kowalczyk przygotowujący nowy lot transatlantycki po powrocie z Medjolanu i porozumieniu się z czynnikami miarodajnemi, wyjechał wczoraj z Poznania przez Paryż do Lizbony. W Lizbonie oczekuje na niego, sierżant-obserwator Klisz, z którym kpt. Kowalczyk rozpocznie natychmiast loty próbne. Termin odlotu nie jest jeszcze ustalony.

Ostrów.

Wiec Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła Ostrów.

Zwołany w „Tygodniu Propagandy" wiec Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła Ostrów, odbył się w dniu 9 września 1928 r. w sali p. Piechockiej, przy ul. Kaliskiej. Wiec zagaił p. Nowak, przewodniczący koła, który powitał przewodniczącego Wlkp. Zarządu Woj. Z. I. W. R. P. w Poznaniu p. Stacheckiego, oraz zebranych. Przewodniczącym wiecu został p. Organiściak, a sekretarzem p. Sokołowski. Referat obszerny wygłosił p. Stachecki, który poruszył niemal wszystkie sprawy, związane z zaopatrzeniem inwalidów, wdów, sierót, oraz pozostałych; zaopatrzenia tego do dziś, tak jak to przewiduje ustawa z dnia 18. 3. 21 r., nie nie otrzymują. Dzięki Związkowi Inwalidów, została w przededniu plebiscytu górnośląskiego uchwalona przez sejm wymieniona ustawa, lecz rozporządzenie do tej ustawy władze wykonawcze wydały po 2 latach, po silnych zabiegach naszej organizacji. Ustawa ta nie została do dnia dzisiejszego w całej rozciągłości wykonana, a już na jesień przygotowuje się zamach na nią, gdyż zdaniem władz wykonawczych, ofiary wojny obecnie za duże zaopatrzenie otrzymują. Organizację naszą czeka więc nie lada walka przy następnej sesji sejmowej. Dlatego referent apeluje do wszystkich, nie należących jeszcze do organizacji inwalidzkiej, aby wzmocnili jej szeregi przez wstąpienie do Związku Inwalidów bo tylko w silnych i zwartych szeregach nie tylko zdołamy odeprzeć przygotowujący się zamach na naszą ustawę, lecz zdałamy nawet nakłonić przeciwników tej ustawy, by oni sami starali się o wykonanie jej w duchu ustawodawczym. Referenta w sprawie tej poparli liczni mówcy, poczem uchwalono rezolucję, w której zebrani domagają się, **aby władze wykonawcze, wykonywały ustawę z dnia 18. 3. 1921 r. w jej brzmieniu.** Po odśpiewaniu „Roty" zebrani w liczbie około 240 osób rozeszli się.

Z POMORZA.

KOWALEWO. (Wpisy do szkoły rolniczej męskiej.) Z dniem 10. b. m. rozpoczyna się przyjmowanie zgłoszeń uczniów na nowy kurs, który rozpocznie się dnia 6 listopada. Nauka w szkole trwa półtora roku, t. j. dwie zimy i jedno lato. Uczniowie zamiejscowi znajdą pomieszczenie w internacie szkolnym za zwrotem rzeczywistych kosztów utrzymania.

Ponieważ przed ogłoszeniem wpisów zgłosiło się sporo kandydatów, obecnie jest jeszcze 12 miejsc wolnych. Przy przyjmowaniu do szkoły mają pierwszeństwo synowie rolników z powiatów wąbrzeskiego i grudziądzkiego, którzy ukończyli 16 lat. Na życzenie nadsyła Dyrekcja szkoły szczegółowe warunki przyjęcia. Osobiste zgłoszenia przyjmuje się codzienie w dni powszednie 8—12 przed południem i 3—5 po południu, za wyjątkiem niedziel i świąt. Listy należy adresować: Szkoła Rolnicza męska, Kowalewo, Pomorze.

KOŚCIERZYNA. (Kurs wychowania fizycznego dla dziewcząt.) W miejscu stałych obozów P. W. Kobiet pod Kościerzyną urządza Katol. Zw. Młodzieży Polskiej tygodniowy kurs wychowania fizycznego dla naczelniczek Stow. Młodzieży Polskiej Żeńskiej Diecezji Chełmińskiej. W kursie bierze udział około 100 uczestniczek z całego Pomorza. Program uwzględnia gimnastykę, ćwiczenia i gry sportowe, tańce narodowe i pływanie. Część praktyczną kursu prowadzą fachowe instruktorki pp. Pańkówna i Hankiewiczówna. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach instruktora W. F. Związku p. Flisaka. Opiekę nad kursem ma ks. Żynda, sekretarz generalny Związku oraz ks. Lewandowski, prezes okręgu kościerskiego.

Toruń.

Zjazd okręgowy Związku Kresów Zachodnich Dnia 23. bm. odbędzie się w sali „Dworu Artusa" w Toruniu zjazd Zw. Obrony Kresów Zachodnich okręg Pomorski z nast. porządkiem obrad: Zagajenie i wybór prezydjum zjazdu. Przemówienia gości. Odczytanie protokółu ostatniego zjazdu. Sprawozdanie zarządu i kierownika okręgu. Referat dyrektora Z. O. K. Z. p. Korzeniewskiego pt. „Aktualne potrzeby województw zachodnich ze stanowiska Z. O. K. Z.". Sprawozdanie komisji rewizyjnej. Dyskusja nad sprawozdaniami i referatem. Udzielenie absolutorjum ustępującym członkom zarządu. Wybór członków zarządu okręgowego, komisji rewizyjnej i kandydatów do rady naczelnej. Wolne wnioski. Zamknięcie zjazdu.

Szkolnictwo zawodowe przyjęte przez kuratorjum pomorskie. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 25 sierpnia br. kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego przyjęło w dniach ostatnich administrację szkolnictwa zawodowego na terenie okręgu szkolnego pomorskiego. Dotychczas administracja w szkolnictwie zawodowem spoczywała w rękach kuratora okręgu szkolnego poznańskiego. Agendy referatu szkolnictwa zawodowego w kuratorjum pomorskiem obejmie p. Borucki Stefan, wizytator.

Zmyślony napad. Niejaki L. zamieszkały przy ul. Trepowska Droga i Ch. Wawrzyniec z ul. Wielkie Garbary donieśli policji, iż jadąc furmanką, napadnięci zostali około godz. 10 w nocy na ul. Targowej przez nieznanych osobników. Według ich opowiadania bandyci krzyczeć mieli „ręce do góry", poczem chwycili konia za uzdę i skręcili w bok, wskutek czego wóz się wywrócił, przygniatając Ch. Rzekomi bandyci zbiegli. Rannego Ch. odwieziono do szpitala, skąd po opatrunku puszczono go do domu. Dochodzenia ustaliły, że napad był zmyślony. L. był poprzednio w restauracji, gdzie sobie podpił. Wracając do domu uległ wypadkowi.

Zawody W. K. S. „Gryf". Wojskowy Klub Sportowy „Gryf" w Toruniu urządza w dniach 29 i 30 bm. zawody sportowe o Polską Odznakę Sportową, w których udział wziąć mogą wszystkie kluby sportowe. Wpisowe 50 groszy wpłacać należy przy zgłoszeniu, które przyjmuje firma Sport-Błoch, Toruń, ul. św. Katarzyny 5 i w Bydgoszczy, Śniadeckich 40.

Kradzieże zgłosili: Wysińska Marja, zam. przy ul. Żeglarskiej 16, zgłosiła kradzież palta i kapelusza wartości 230 zł. — Gadomski Jan, zam. przy Nowomiejskim Rynku 11, zgłosił kradzież zegarka wartości 50 zł. — Motzner Herta zam. przy ul. Bielańskiej 52, zgłosiła kradzież świni wartości 65 zł.

Chojnice.

Eksport żywych gęsi do Niemiec nie ma powodzenia. Rozpoczęty przed niedawnym czasem masowy eksport żywych gęsi do Niemiec, zmniejszył się w dniach ostatnich do minimum. Jestto objaw dla naszych eksporterów nie korzystny, gdyż nagromadzone na stacjach pogranicznych gęsi, oczekują od kilkunastu dni na nabywców z Niemiec.

Balon wojskowy pod Ostrowitem. Onegdaj pomiędzy Ciechocinem a Ostrowitem lądował balon wojskowy „Poznań" z załogą kpt. Szczepańskim i porucznikiem Ziółkowskim. Balon po wylądowaniu i zwinięciu przesłano koleją do Torunia.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. We wtorek, dnia 10. bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Omawiano sprawę przedłużenia pożyczki inwestycyjnej z Min. Rob. Publ. oraz sprawę uboju i wywozu świń z rzeźni miejskiej.

Żeglarze warszawscy, gośćmi klubu chojnickiego. W niedzielę, gościł nasz klub żeglarski, gości warszawskich Yacht Klubu i przy tej okazji odbyły w Charzykowie pokazowe ćwiczenia eskadr żeglarskich. Udział gości był liczny. Goście warszawscy wyrazili podziw dla wielkiego rozwoju sportu wodnego w Charzykowie, które posiada jedno z najpiękniejszych jezior w Polsce.

Zawody lekkoatletyczne. W niedzielę, dnia 9. bm. odbyły się w lasku miejskim międzyklubowe zawody sportowe, zorganizowane przez miejsc. Klub sportowy „Grom". W zawodach brały udział kluby: K. S. Bałtyk Gdańsk, K. S. S. Starogard, K. S. Kościerzyna. Zawody ściąmat z dziejów niewolnictwa amerykańskiego. gnęły do lasku miejskiego niezliczone tłumy publiczności, która z zainteresowaniem przyglądała się naszym dzielnym sportowcom. Program był bardzo obszerny tak, że podajemy tylko ważniejsze wyniki: W biegu 1500 mtr. 1. miejsce zajął p. Kołowski K. S. Bałtyk Gdańsk, 2. p. Jabłoński „Grom" Chojnice; bieg 800 mtr. 1. miejsce p. Kotowski, 2. Lemańczyk; skok w dal 1. miejsce p. Węsierski (5.73), 2. p. Pawławski; skok wzwyż 1. miejsce p. Węsierski, 2. Wysocki (Grom Chojnice); bieg 100 mtr. 1. miejsce p. Pawłowski S. K. Starogard (11,3), 2. p. Jabłoński Grom Chojnice (11,4); sztafeta 4×100 0,49⁵/₄ K. S. Bałtyk Gdańsk; w koszykówce Bałtyk contra Grom - Chojnice, Grom 15 do 12. Następne zawody jak rzucanie oszczepem, dyskiem oraz zawody dla młodszych 3-bój i inne, wykazały dużo wyrobienia fizycznego naszej młodzieży. Zawodom przewodniczył p. prof. Szczepański.

Starogard.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, które zagaił zastępca przewodniczącego p. Becker. Wprowadzono w urząd nowego radnego p. Leona Checha. Krótkoterminową pożyczkę na prace doraźne zamieniono na długoterminową (do r. 1937). Przyjęto do wiadomości statut Komunalnej Kasy Oszczędności, zatwierdzony przez wojewodę. W skład Rady Komunalnej Kasy zostali wybrani: Sutarski z ramienia Magistratu, Lisewski, Krauze i Roszak z ramienia Rady Miejskiej, mecenas Buliński i kupiec Mliczek z ramienia społeczeństwa. W końcu postanowiono rozpisać konkurs na wykonanie planów kanalizacyjnych.

Powrót szwoleżerów. Onegdaj powrócił z manewrów czwarty szwadron drugiego pułku szwoleżerów. Inne szwadrony powrócą 15. bm.

Żyd — złodziejem Przychwycono tu pewnego żydka, który okradł swojego pracodawcę, zamieszkałego w Nowem i uciekł samochodem do powiatu starogardzkiego, gdzie został przychwycony. Niefortunnego amatora cudzej własności odstawiono do więzienia w Nowem.

Jarmark na konie i bydło odbędzie się dnia 19. bm.

Znany rzezimieszek niej. Kujawa został skazany za kradzież na sześć miesięcy więzienia.

Strajk stolarzy. Stolarze oraz robotnicy zatrudnieni w przemyśle drzewnym w Starogardzie rozpoczęli strajk. Stanęły wielkie fabryki Krenckiego, Pillara, Starogardzka Fabryka Mebli i inne. Strajkujący żądają 1,10 zł na godzinę. Dotychczas otrzymywali 39 groszy.

Tragiczna śmierć. Szofer Sobota zatrudniony w zakładach Winkelhausena, postanowił złożyć wizytę swym krewnym zamieszkałym w Nowej Wsi pod Starogardem. W drodze biedny ten człowiek padł na ziemię i umarł nagle na udar serca.

Posterunkowy Roszak zdobył pierwszą nagrodę na ostatnich zawodach strzeleckich policji państwowej w Starogardzie, drugą nagrodę zdobył starszy posterunkowy Krzyżosiak.

Reorganizacja Policji Państwowej. W tych dniach bawił w Starogardzie nadkomisarz Policji Państwowej z Torunia. Przewiduje się poważne zmiany w składzie personalnym tut. komendy, jak również powiększenie komendy przez przydział nowych sił i powiększenie etatu.

Kobieta skazana na rok ciężkiego więzienia za krzywoprzysięstwo. Weronika Bachowa została skazana na 1 rok ciężkiego więzienia za krzywoprzysięstwo. Swego czasu zeznała ona pod przysięgą, że komornik sądowy zrzucił zegar ze ściany. Na rozprawie zostało udowodnione, że sama Bachowa popchnęła komornika, mając złość do niego. Oskarżona przyjęła wyrok z wielkim płaczem i lamentem.

Beszczelność gdańszczanina. Zaciekły Niemiec Otton Besch trudnił się zawodowo szmuglowaniem pieniędzy przez granicę polsko-gdańską. Swego czasu został on przychwycony na gorącym uczynku, a pieniądze mu skonfiskowano. Otton Besch napisał obelżywy list do władz polskich, w którym m. in. zaznaczył, że tylko w Polsce obywatele są obrabowani ze swego mienia. Oskarżony nie stawił się w sali rozpraw. Jego adwokat dr. Felcyn postawił wniosek, aby rozprawę mimo to przeprowadzić. Na wniosek prokuratora dr. Koniecznego zawieszono postępowanie karne aż do chwili pojawienia się Bescha na ziemiach polskich. Policja w Tczewie otrzymała nakaz aresztowania Bescha, w chwili, gdy przekroczy granicę.

Tczew.

Osobiste. Dr. Zenon Rusin, lekarz w Tczewie, powrócił z wywczasów i przyjmuje pacjentów tak jak dawniej przy ul. Dworcowej nr. 1 od godz. 9—12 i 5—7.

Lekkomyślność palaczy papierosów. Wskutek lekkomyślnego porzucenia niedopalonego cygara czy też papierosa, powstał pożar w pobliżu Turzy. Pożar strawił stodołę właściciela Hermana Rudolfa z całym tegorocznym sprzętem, wartości około 3000 zł. Stratę pokryje ubezpieczenie.

Włamanie. Przy ul. Skarszewskiej włamali się w nocy do restauracji „Tiwoli" złodzieje, którzy zabrali 4000 papierosów i 20 tabliczek czekolady. Policja nasza jest już na tropie zuchwałych opryszków.

Zbytki rozwydrzonych dzieciaków. Na Nowem Mieście między dwóch rowerzystów, jadących jeden za drugim wpadła zgraja dzieci, z krzykiem przecinając im drogę. Trzyletni chłopczyk, zachęcony przez starszych, chciał także przelecieć, ale nie mógł zdążyć. Najechany przez kołowca upadł na jezdnię, skąd go podniesiono z dość ciężkiemi obrażeniami.

Walka o cenę chleba. Z rozporządzenia Magistratu cena na chleb 4 funtowy wyznaczona była na 1,05 zł i urzędowo ogłoszona w pismach miejscowych. Pp. piekarze nie zaaprobowali tej ceny i wyznaczyli sobie cenę 1,10, a konsumentom inaczej chleba nie sprzedają. Policja zajęła się tą sprawą.

Salon Grand-Hotelu w Tczewie w nowej szacie. W świeżo, wielkim nakładem odrestaurowanych gustownie ubikacjach Grand-Hotelu z dn. 15 września rozpoczyna się sezon koncertowo-dancingowy. Orkiestra przygrywać będzie wieczorem od godz. 7. Zaprowadzono również wyborową kuchnię warszawską.

Stacje dla dorożek samochodowych. Na mocy rozporządzenia magistrackiego ustalone zostały stacje dla dorożek (taksówek) samochodowych w czasie od godz. 8 rano do godz. 24 w nocy przy Rynku przed aptekę „Pod Orłem", oraz przy ul. Pocztowej około Grand Hotelu.

Chleb tanieje. Z dniem 11 bm. na mocy rozp. magistratu, chleb 4-funtowy z mąki żytnicj kosztuje 1.05 zł., dotychczas kosztował 1.15 zł.

Do odebrania znaleziony klucz patentowy od zatrzasku.

Z Tow. mężczyzn pod wezwaniem Św. Józefa. W niedzielę ub. odbyło się miesięczne zebranie w salce parafjalnej na Nowem Mieście. Ks. patron w bardzo obszernym referacie przedstawił zebranym przebieg i wrażenia z pielgrzymki i wycieczki do Częstochowy, Katowic, Krakowa, Wieliczki i Poznania.

Ciężki wypadek zwrotniczego z Zajączkowa. Znaleziony został na szosie zwrotniczy Leon Witzke z Lubiszewa, który skończywszy swoją służbę w Tczewie na stacji towarowej w Zajączkowie, powracał rowerem do domu. Znaleziony Leon W. leżał bezprzytomny na szosie, na głowie i szyi był strasznie okaleczony. Rower, na którym jechał nieszczęśliwy, leżał kilka metrów dalej. Przypuszczać należy, że nastąpiło zderzenie z autem.

Wypadek na folwarku w Bałdowie. Podczas zwożenia z pola zboża wozami w Bałdowie u p. Classena zdarzył się fatalny wypadek. Koń osiodłany przy jednym z wozów padając bokiem na ziemię, przywalił woźnicę, łamiąc mu nogę. Ofiarę wypadku odstawiono do szpitala.

Kościerzyna.

Z Bractwa Strzeleckiego. Bardzo ruchliwe w naszem mieście Bractwo Strzeleckie, do którego należą poważni obywatele ze sfer kupieckich i rzemieślniczych, urządziło w dniach 2 i 3. bm. z okazji poświęcenia nowo wybudowanej strzelnicy wielkie zawody strzeleckie połączone z strzelaniem podokręgowem podokręgu kościerskiego o godność króla podokręgowego i rycerzy oraz o mistrzostwo podokręgu. W ub. niedzielę, miasto przybrało odświętne szaty. Najliczniej reprezentowani byli bracia z Wejherowa. O godz. 8,30 odbyła się uroczysta msza św. w kościele parafjalnym. O godz. 11,30 dokonał miejscowy proboszcz Krysiński uroczystego poświęcenia nowowybudowanej strzelnicy bractwa. Całość nowej strzelnicy przedstawia się bardzo okazale. O godz. 12 odbyło się uroczyste otwarcie nowej strzelnicy. Od godz. 14 odbył się w strzelnicy koncert, strzelanie do tarczy oraz zabawa ludowa, która zgromadziła w ogrodzie strzelnicy tłumy publiczności. W poniedziałek, dnia 3. bm. odbyło się dalsze strzelanie , które trwało do godz. 16, poczem odbyła się proklamacja króla podokręgowego p. kupca J. Muchowskiego, rycerzy i mistrza podokręgowego.

Wypadek samochodowy. W niedzielę, przed południem spłoszyły się konie pewnego gospodarza z Kaliska za młynem p. Menarda. Żona jego wypadła tak nieszczęśliwie z powózki, że uderzyła głową o przydrożny kamień, zabijając się na miejscu. Samochód pędził dalej, nie troszcząc się o nieszczęśliwą. Zdołano go jednak przychwycić w Kartuzach.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.
WTOREK, 18 WRZEŚNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 7,00—7,15: Gimnastyka poranna. 13.00—14,00: Sygnał czasu, koncert „Tria" „Radjo Poznańskiego". 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14,15—14,30: Komunikat PAT. 17,00—17,25: Kurs elementarny języka francuskiego. 17,25—17,50: (Transmisja na Warszawę). Odczyt pt. „O imporcie słów kilka" — p. Seweryn Samulski. 18,00—19,00: Koncert popołudniowy (Transmisja z Warszawy). 19,00—19,20: Najnowsze wiadomości Powszechnej Wystawy Krajowej. 19,20—19,45: Odczyt z cyklu organ. przez Tow. Czyt. Lud. 19,45—20,10: Odczyt pt. „Pakt Kelloga a zbrojenia Bolszewji" — red. Świdziński. 20,15—20,30: Odczyt pt. „Wyobraźnia w muzyce" — dr. St Błachowski, prof. U. P. 20,30—22: II. Wieczór Chopinowski w wykonaniu prof. Franciszka Łukasiewicza. 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty meteor. i PAT. 22,20—22,40: Nadprogram. 22,40—24,00: Muzyka taneczna z „Palais Royal".

Warszawa. (1111). Godz.: 13,00—13.10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy, nadprogram. 17,00—17,25: „La politique étrangére de la Pologne au mois d'sût" — dr. Jan Grzymał - Grabowiecki. 17,25—17,50: Transmisja odczytu z Poznania. 18,00: Koncert popołudniowy. 19,00—19,20: Rozmaitości oraz komunikat Tow. Zach. do hodowli koni w Polsce. 19,30—19,55: Odczyt z działu „Higjena i Medycyna". 19.55—20,05: Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zboż. krakowskiej. 20,05—20,30: Nadprogram, komunikaty. 20,30: Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn w języku francuskim. 22,00—22,05: Sygnał czasu, komunikat lotn. meteor. 22,05—22,20: Komunikat PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

Przeciw krzywdzącym zarzutom.
Nasza policja spełnia swe zadania.

W „Dzienniku Bydgoskim" z dnia 5 września zamieściliśmy żale mieszkańców ulicy Promenada na nieporządki rzekomo panujące w tej części miasta.

Autor **mocno przesadził,** pisząc, że policjanta, pełniącego tu służbę od maja do teraz nie widział na przestrzeni od gazowni miejskiej aż do końcowej stacji tramwaj. t. j. do „Wicka" Kujawskiego.

Ponieważ tydzień temu na zebraniu obywateli przedmieść: Skrzetuska, Bartodziei Wielkich i Kapuścisk Małych również uskarżano się **na niedostateczny nadzór policyjny,** który podobno wykorzystują na swój sposób różne ciemne indywidua, **i ogólnikowe** te twierdzenia powtórzono w petycji do magistratu, domagając się powiększenia posterunków i częstszych patroli policyjnych z drugiej zaś strony zwrócono nam uwagę, iż **mimowoli wyrządziliśmy krzywdę funkcjonarjuszom policji państwowej,** zamieszczając żale zbyt przesadne [illegible] redakcja „Dziennika Bydgoskiego" wydelegowała jednego z najzaufańszych swoich reporterów do wspomnianej dzielnicy miasta (do V-go komisarjatu), aby rzecz bezstronnie zbadał.

Oto rezultat jego spostrzeżeń: **Policja patroluje dzień i noc.** Nocą patrole są gęstsze. O której porze i którędy patrole obchodzą ulice i zaułki, tego nie można zdradzać, boby się złodzieje z naszych informacji cieszyli. Naogół policja powinna być **niewidzialna,** i tak jest w istocie. Wszędzie jednak ona się zjawia, bardzo często po cywilnemu. Raz po raz urządzane są specjalne obławy. Regularnie sekcyjni kontrolują patrolujących policjantów. Sekcyjni znowu kontrolowani są przez komisarza lub jego zastępcę, starszego przodownika. Bodaj w żadnym innym urzędzie niema tak **ostrej kontroli** jak w policji państwowej.

Odpowiednio do przestrzeni i liczby mieszkańców danego komisarjatu obliczona jest też liczba posterunkowych. W V. komisarjacie **nie jest ona za mała.** To, że ktoś „nie miał szczęścia" od maja do teraz policji na swoim odcinku oglądać, wcale nie dowodzi, że są tam nieporządki. Wykazy wykrytych przekroczeń i zbrodni oraz liczba ujętych sprawców i zatrzymanych osób podejrzanych, zadają kłam gołosłownemu twierdzeniu nieopatrznych w wyrażaniu krytyki jednostek.

Jak mało zresztą można polegać na sądzie laików w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego, świadczy choćby sam fakt, iż autor z Promenady raz widział konnego policjanta... Tymczasem okazuje się, że policjant ów wcale tam nie urzęduje, tylko odprowadza klacz do źrebaka, umieszczonego w pobliskiej stajni.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 17 września 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Piętna św. Franciszka, Lamberta.
Jutro: Józefa z Kupertynu, Tomasza.
Wschód słońca: godz. 5,36.
Zachód słońca: godz. 18,10.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 17 bm. do poniedziałku 24 bm. dyżurują:

1) **Apteka pod Aniołem,** ul. Gdańska.
2) **Apteka Kużaja,** ul. Długa.
3) **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dawno nie grana, niezwykle melodyjna, a zarazem pełna sentymentu operetka Lehara **Cygańska miłość"** wypełni dzisiejszy poniedziałkowy wieczór w Teatrze Miejskim. W rolach głównych nastąpiła zmiana a mianowicie: partję Joszi'ego wykona po raz pierwszy na naszej scenie utalentowany artysta opery poznańskiej p. **Tadeusz Laskowski,** rola Miklosza znajdzie w p. Józefowiczu doskonałego interpretatora, oraz Jonelem będzie p. Rychter. Reszta obsady bez zmiany, a więc pp.: Andrezjewska, Hermanowa, Niwińska, Orszańska, Andrzejewski, Borski, Daniłowicz Kaden, Olędzki i inni. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie p. K. Lewicki.

Jutro, we wtorek o godz. 7½ dla Z. Z. P. **„Bohaterowie"** J. Straussa. Wszystkie bilety sprzedane.

Inauguracja sezonu nastąpi w sobotę, dnia 22 bm. odegraniem komedji Al. hr. Fredry **„Dożywocie".** Reżyseruje dyr. Stoma. Nową oprawę dekoracyjną skomponował art.-mal. F. Krassowski.

— **Wielki koncert Gruszczyńskiego i Niedzielskiego.** W czwartek, dnia 20 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Teatrze Miejskim pierwszy w tym sezonie koncert z udziałem **Stanisława Gruszczyńskiego,** bohaterskiego tenora opery warszawskiej i **Stanisława Niedzielskiego,** znakomitego pianisty. W programie utwory Moniuszki, Leoncavallo, Noskowskiego, Czajkowskiego, Chopina, Debussy'ego, Różyckiego, Schuberta i innych. Bilety są już do nabycia w kasie teatru. Ceny miejsc zwyczajne!

— **Koncert na rzecz „Tygodnia Dziecka",** który z udziałem wybitnych sił artystycznych naszego miasta, odbędzie się w niedzielę dnia 23 bm. w auli Gimnazjum im. Kopernika, będzie pięknem i uroczystem zakończeniem żywiołowej manifestacji społeczeństwa bydgoskiego, wyrażającej troskę o „Skarb" każdego narodu — dziecko. Szczegóły niezwykłej tej imprezy podamy niebawem. Zamówienia na bilety przyjmuje już księgarnia i skład nut Jana Idzikowskiego, **Gdańska 16/17.**

— **Oryginalny symfoniczny jazzband w Bydgoszczy.** Przed niedawnym czasem powrócił do Polski po długoletnim pobycie w Stanach Zjednoczonych kapelmistrz p. Ant. Sienkiewicz. Występował on ostatnio ze swą orkiestrą w pierwszorzędnym kinoteatrze „The Metropolitain Theatre" w Chicago oraz najlepszych restauracjach Nowego Jorku. Kapelmistrz Sienkiewicz osiadł w Bydgoszczy, skąd po zorganizowaniu dobrego zespołu jazzbandowego myśli wystąpić w szeregu największych miast Polski. Wczoraj po południu urządził p. Sienkiewicz w Resursie Kupieckiej próbny koncert dla prasy i zaproszon. gości. Podziwiać trzeba jedyne tego rodzaju bogactwo instrumentów oryginalnego symfonicznego jazzbandu: 6 saksofonów, dwa puzony, morinbophon, surophon i inne. Orkiestra może wystąpić w sile 25 osób. Prawdopodobnie oryginalny symfoniczny jazzband wystąpi publicznie w ogrodzie Resursy Kupieckiej w niedzielę dnia 23 września.

Z wiecu klasowych związków.

Dnia 14 bm. odbył się wiec związków klasowych w sprawie podwyższenia zarobków robotniczych. Przewodniczył sekretarz związków Zieliński, referat wygłosił poseł PPS Matuszewski, podając ostrej krytyce stanowisko Centralnego Związku Pracodawców w sprawie odmowy podwyższenia zarobków robotniczych. Sprawozdanie z pertraktacji z Centr. Zw. Pracodawców składali Zieliński, Rybczyński i Dereżyński, poczem uchwalono rezolucję, uprawniającą zarządy do dalszych układów, a gdyby nie odniosły skutku do zastosowania jak najostrzejszych środków. Do dyskusji nad referatami nie doszło, gdyż „niezależni", którzy zebrali się na wiecu w dość pokaźnej liczbie, wszczęli taki hałas, że musiano zaniechać dyskusji i wiec zakończyć.

Jacy przestępcy korzystają z amnestji.

Sąd Okręgowy bydgoski na mocy amnestji zniżył względnie darował kary, dotychczas ogółem 1088 przestępcom, a mianowicie: za kradzież 578, za paserstwo 139, za krzywoprzysięstwo 16, za przestępstwa skarbowe 7, za dwużeństwo 2, za sprzeniewierzenie 24, za zniewagę 13, za spędzenie płodu 4, za lichwę 1, za fałszowanie dokumentów 34, za uraz cielesny 4, za dzieciobójstwo 7, za opór władzy 8, za oszustwo 70, za zgwałcenie 26, za spowodowanie śmierci z niedbalstwa 7, za przestępstwa przeciw naturze 6, za podpalenie 1, za przestępstwa na tle religijnem 2, za oszczerstwo 2, za morderstwo i zabójstwo 18, za rabunek 1 i za różne inne przestępstwa 120.

Jak wynika z tej statystyki, z amnestji korzystali najwięcej złodzieje (578) i paserzy (139), dalej idą oszustwa, zgwałcenia, fałszowania dokumentów, sprzeniewierzenia oraz morderstwa i zabójstwa.

Statystyka powyższa nie obejmuje jeszcze spraw umorzonych na mocy amnestji i prasowych, o których podamy później.

Zwolnionych z więzień jest kilkudziesięciu i to prawie wszyscy za kradzież.

Echa afery Żernicki — Kronenberg

W sprawie relacji r. Fiedlera na czwartkowem posiedzeniu Rady Miejskiej z tytułu dysponowania „funduszami propagandowemi“, otrzymujemy list od jednego z członków (kooptowanych) komisji propagandowej i redakcyjnej, p. Stanisława Sokołowskiego, który brzmi:

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ w sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej zamieszczono „tymczasową“ relację t. zw. komisji śledczej, a w której to „relacji“ figuruje poważna kwota 2100 zł, pobrana przeze mnie, bez wyjaśnień: „za co?“ — pozwolę sobie w imię objektywnej prawdy to wyjaśnienie dać, gdyż nie chciałbym przed opinją publiczną figurować w jednym szeregu z pp. Żernickim i Kronenbergiem...

Przedewszystkiem, jeżeli chodzi o ścisłość, to w tej ogólnej kwocie 2100 zł mieszczą się nietylko honorarja z tytułu wierszowego za artykuły propagandowe, które wynoszą zaledwie 683,50 zł, ale i kwoty na wydatki związane z podróżami w delegacji do Warszawy (dwukrotnie) i do Torunia (trzykrotnie).

Zwroty kosztów podróży otrzymywali i inni członkowie delegacji, których nazwisk w „relacji“ niema. Prawdopodobnie pozycje ich, jako członków Magistratu i Rady Miejskiej utopiono w ogólnym „kotle“ rozchodów pod firmą wicepr. Chmielarskiego lub radcy Podoskiego.

Co do mej osoby, zaznaczyć się czuję w obowiązku, iż mimo, że „kooptowany“ byłem do obu komisyj, gdyż pierwszy do propagandy prasowej się rzuciłem, ponadto posiadałem mandat Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, upoważniający mnie uchwałą w dn. 18. IX. 27 r. do obrony sprawy przyłączenia Bydgoszczy i sąsiednich powiatów tak przed władzami państwowemi, jak i na terenie ciał ustawodawczych — mimo nawet to, podkreślam, „benjaminkiem“ Magistratu nie byłem i nie jestem. Z każdą likwidacją miałem kłopoty. Nawet dziś, nie bacząc na to, iż w jednem z pism warszawskich, tytułem próby, zamieściłem w porozumieniu z prezesem kom. redakcyjnej posłem A. B. Lewandowskim trzy feljetony, wynoszące z górą kolumnę za cenę o połowę tańszą, niż pobrały inne pisma („A. B. C.“ i „Gazeta Warszawska“) nie mogę otrzymać należności, mimo, że feljetony te ukazały się jeszcze w początkach lipca... Inni atoli mieli „szczęście“ otrzymywać honorarja na poczet tego, co miało i powinno się ukazać, a dotychczas jednak w druku się nie pojawiło... Tyle co do istotnej prawdy o moich „zarobkach“ za współudział w propagandzie...

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy poważania

Stanisław Sokołowski, publicysta.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Jutro o godz. 20-ej odbędzie się **zebranie prezesów wszystkich klubów sportowych** wzgl. ich zastępców w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Sodalicja Pań Miejskich. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 18 września o godz. 8,30 rano w zakładzie św. Florjana. Po zebraniu wspólna fotografja.

Tow. śpiewu „Lira“. Lekcja w środę o 8-ej w salce Kołodzieja. Sympatycy śpiewu mogą się zgłosić! w każdą środę.

S. M. P. „Promyk“. Dziś w poniedziałek o 7-ej lekcja śpiewu obu oddziałów. Jutro we wtorek o 7-ej zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów.

Sokół III. Posiedzenie zarządu we wtorek, 18 bm. o godz. 19,30 u druha prezesa Splitta, ul. Grudziądzka 15.

Tow. śpiewu „Lutnia“ śpiewa podczas ślubu we wtorek 18 bm. o 5-ej w kościele farnym.

Zebranie członków „Lokalnej kasy pośmiertnej“ przy Związku Urzędników Kolejowych odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 19-ej Na porządku obrad wybór zarządu.

Związek Urzędników Kolejowych. Nadzwyczajne zebranie dyżurnych ruchu, zwrotniczych, przetokowych i telegrafistów odbędzie się 18 bm. o godz. 19-ej w sali Kasyna Kolejowego. Na porządku obrad sprawa wypadków kolejowych.

Bank Polski płacił dnia 17 września za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funty szterlingów	43.07
franki szwajcarskie	170,91
franki francuskie	34,68
marki niemieckie	211,58
guldeny gdańskie	172,22
szylingi austrjackie	125,02
liry włoskie	46.43
korona czeska	26.31

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 15. 9. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	34,75—35,50
Pszenica nowa	40,50—42,50
Jęczmień przemiałowy	33,50—34,50
Jęczmień browarowy	36,00—38,00
Owies	31,50—32,50
Mąka żytnia 65 proc.	51,25—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	49,25—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	61,50—65,50
Otręby żytnie	27,00—28,00
Otręby pszenne	27,00—28,00
Rzepak	70,00—75,00
Groch polny	46,00—49,00
Groch Viktorja	68,00—73,00
Groch Folgera	68,00—73,00

Pokłosie niedzielne.

Stoimy u progu szarej, pełnej melancholji jesieni. Ruch odśrodkowy pod hasłem „precz z miasta na łono natury!“ zmienił się już przy względnym chłodzie, życie koncentruje się w mieście. Życie teatralno-kinowe staje się żywsze, ogrody koncertowe pomału zamierają.

Wczorajsza niedziela zaznaczyła się już pierwszem tchnieniem jesiennem. Przedewszystkiem panie nasze, ulegając wszechwładnej dyktaturze bogini mody, podążyły na rewje mód, urządzone przez najpoważniejsze firmy bydgoskie. Pokaz mód jesiennych i zimowych stanowił wczoraj główną atrakcję dla naszego świata damskiego. Czy ziszczą się marzenia jesienne naszych pań?

Pozatem powodzenie miała zabawa ludowa u Kocerki, gdzie Powstańcy i Wojacy bawili się ochoczo, oraz zabawa „Odrodzenia“ z Bielaw w Resursie Kupieckiej.

Ali.

Poświęcenie sztandaru wojackiego w Łęgnowie.

(w) Bujne łąki nadwiślańskie w Łęgnowie pod Bydgoszczą, obsiedli już od wieków Niemcy, sprowadzeni przez polskich wielmożów. Jedynym gospodarzem Polakiem jest sołtys p. Rybicki, który teraz drugie gospodarstwo nabył z rąk kolonistów i wydzierżawił Polakowi. Że w takiem Łęgnowie w sierpniu ub. r. powstało Tow. Powstańców i Wojaków, należy notować jako specjalną zasługę kilku patrjotów. Tow. liczy już ok. 60 członków i składa się przeważnie z kolejarzy. Założył je ś. p. Leon Olszewski. Wdzięczni druhowie uczcili jego pamięć wieńcem, który w ub. niedzielę złożyli na jego mogile.

Ich sztandar poświęcił ks. dyr. Filipiak w pięknym kościele pod lasem w Siernieczku. Ks. dyrektor odprawił też uroczyste nabożeństwo, i wygłosił śliczne kazanie. Chór kolejarzy odśpiewał pieśni religijne. Defiladę odebrał prezes okręgowy, p. Bernaczek, przed restauracją p. Dzierżawskiego. Na czele barwnego pochodu, nad którym powiewało 11 sztandarów, jechał oddział kolarski z Solca Kujawskiego. Muzykę tworzyły orkiestra kolejarzy z Bydgoszczy i bębenki miejscowych malców szkolnych, a dalej kroczyły w karnym szyku prócz Tow. P. i W. „Sokół“ i młodzież szkolna z Łęgnowa, P. i W. z Bydgoszczy („Macierz“, Okole i Bielawki); P. i W.. klub sportowy „Unja“ z mandolinistami, Kolejarze i „Sokół“ z Solca Kujawskiego oraz P. i W. z Osielska.

Na uroczystem zebraniu w ogrodzie restauracyjnym, pod przewodnictwem prezesa Bernaczka, nastąpiło złożenie przysięgi na nowy sztandar oraz składanie życzeń i gwoździ, których ufundowano aż 21. Przemawiali w im. starosty pow. bydgoskiego p. referendarz Dąbrowski, im. prezesa Gdańskiej Dyrekcji Kolejowej p. inż. Wojciechowski z warsztatów kolejowych, im. nacz. Wydziału Eksploatacyjnego, p. Szubrych. Dalszymi chrzestnymi byli pp.: A. Matecka z Bydgoszczy, dyr. „Lloydu“ Figura, kier. warsztatów kol. Hoffmann, dyr. „Impregnacji“ Czaszka z żoną (złożył zarazem 50 zł.), Maternicki z żoną, sołtys Rybicki (50 zł), Kamiński (20 zł), Brylówna (25 zł), Dąbrowska, „w im. mamy“ dzielnej obywatelki z nadzwyczaj liczną rodziną (20 zł). Razem złożono 190 zł. na cele Tow. Imieniem „Dziennika Bydgoskiego“ przemawiał i złożył gwóźdź red. Wiertelorz. Podczas zebrania odśpiewał chór dzieci udatnie kilka pieśni, pod batutą kierownika szkoły i referenta oświatowego T-wa, p. Bizyńskiego. Prezesem T-wa jest p. Braun. Obwód reprezentowali prezes p. arch. Grodzki i komendant obwodowy. Podczas wspólnego obiadu uchwalono na propozycję prezesa Bernaczka wysłać telegram do delegacji polskiej na obecnym kongresie Fidacu w Bukareszcie.

Piękny dzień w Łęgnowie zakończono zabawą w ogrodzie i sali. Dzielnej placówce życzymy dalszego, pomyślnego rozwoju. Oby skupiła ona razem z „Sokołem“ pod swym sztandarem wszystkich Polaków w wiosce! Wolność!

Główna Komisja Wyborcza

dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

w myśl § 15 regulaminu wyborczego dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy („Monitor Polski nr. 170 z dnia 26. VII. 1928 r. poz. 338") podaję do publicznej wiadomości, że

wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

odbędą się

w niedzielę, dnia 28 października 1928 r. od godziny 8 rano do 8 wiecz.

bez przerwy w następujących lokalach wyborczych:

1. Bydgoszcz I. (miasto Bydgoszcz położone po lewym brzegu Brdy): Lokal Związku Fabrykantów, Nowy Rynek 9, parter.

2. Bydgoszcz II. (miasto Bydgoszcz, położone po prawym brzegu Brdy): Sala posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8, I. p.

3. Bydgoszcz III. (powiat bydgoski—wieś—za wyjątkiem m. Koronowa i gmin podanych pod 4): Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25, I. p.

4. Koronowo i następujące gminy powiatu bydgoskiego: Buszkowo, Byszewo, Bytkowice, Cierplewo, Dziedno, Dziedzinek, Glinki, Gogolin, Gogolinek, Gościeradz, Kadzionka, Krąpiewo, Lucim, Łakomowo, Łącko Wielkie, Łącko Małe, Mąkowarsk, Nowy Dwór, Osiek, Popielewo, Salno, Sitowiec, Skarbiewo, Stary Dwór, Stronno, Wierzchucin Królewski, Więzówno, Wilcze, Wiskitno, Witołdowo, Wudzyn i Wudzynek: Sala posiedzeń Rady Miejskiej.

5. Nakło (dla powiatu wyrzyskiego) Hotel „Polonia".

6. Żnin (dla powiatu żnińskiego): Restauracja p. Woźniakowej, Rynek 18.

7. Kcynia (dla powiatu szubińskiego): Lokal p. Kozłowskiego, Rynek 14.

8. Inowrocław (dla powiatu inowrocławskiego z wyjątkiem m. Gniewkowa i gmin podanych pod nr. 9): Sala posiedzeń Rady Miejskiej.

9. Gniewkowo i następujące gminy powiatu inowrocławskiego: Bąbolin, Branno, Buczkowo, Chrząstowo, Dąbie, Dąbiniec, Dobiesławice, Glinno Wielkie, Godziemba, Grabie, Jakubówka, Jarki, Jaszczołtowo, Jędrzejewo, Juranice, Kaczkowo, Kawęczyn, Kępa, Kijewo, Leśnianki, Lipie, Łukaszewo, Magdalenowo, Markowo, Michałowo, Mierogoniewice, Murzynko, Murzynkowo, Opoki, Ostrowo, Ośniczewo, Ośniczewko, Perkowo, Płonkowo, Płonkówko, Rojewo, Suchatówka, Truszczyzna, Warzyn, Wielowieś, Wierzchosławice, Wola Stanomińska, Wonorze, Wójtostwo, Wygoda, Zagajewice, Zagajewiczki i Zduny: Sala posiedzeń Rady Miejskiej.

10. Strzelno (dla powiatu strzelińskiego): Sala posiedzeń Rady Miejskiej.

11. Gniezno (dla powiatu gnieźnieńskiego): Hotel Francuski.

12. Mogilno (dla powiatu mogileńskiego z wyjątkiem miasta Trzemeszna i gmin podanych pod nr. 13): Lokal p. Fr. Klessy.

13. Trzemeszno i następujące gminy pow. mogileńskiego: Brzozowiec, Dłuszno, Fołusz, Grabowo, Kieszkowo, Kocin, Kozłowo, Kozłówko, Kruchowo, Linowiec, Lubin, Ławki, Mjaty, Niewolno, Orchowo, Osowiec, Ostrówek, Ostrowite Kościelne, Ostrowite pod Trzemesznem, Popielewo, Rudki, Skubarczewo, Słowikowo, Strzyżewo, Święte, Trzemżal, Winnica, Wydartowo i Zieleń: Lokal p. Brzostowskiego.

14. Wągrówiec (dla powiatu wągrówieckiego): Ratusz, Izba Radziecka, pokój nr. 4.

15. Chodzież (dla powiatu chodzieskiego): Sala posiedzeń Rady Miejskiej.

16. Czarnków (dla powiatu czarnkowskiego): Sala posiedzeń Rady Miejskiej.

Wyjątki z regulaminu wyborczego:

Sposób wyboru.

§ 3.

Radcowie z wyboru powołani zostają do Izby w liczbie 16 w drodze wyborów przez ogół tych, którym przysługuje prawo wybierania w myśl § 4 niniejszego regulaminu, oraz w liczbie 24 w drodze wyborów przez zrzeszenia gospodarcze, wyznaczone w trybie § 30 niniejszego regulaminu.

Radcowie Izby wybierani są do poszczególnych sekcyj.

Przy wyborach ogólnych uprawnieni do wybierania dzielą się odpowiednio do sekcyj Izby na dwie grupy wyborcze: przemysłową i handlową, przyczem każda z tych grup dzieli się na dwie kategorje wyborcze.

Wybory ogólne.

Prawo wybierania i wybieralności.

§ 4.

Prawo wybierania przysługuje:

1. osobom fizycznym (bez różnicy płci), opłacającym świadectwa przemysłowe od posiadanych w okręgu Izby przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych albo od uprawianych zawodowo lub samoistnie w okręgu Izby zajęć określonych w ustępie drugim.

2. osobom prawnym oraz spółkom nieposiadającym osobowości prawnej, a opłacającym świadectwa przemysłowe od posiadanych w okręgu Izby przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych;

3. przedsiębiorstwom przemysłowym lub handlowym państwowym, samorządowym i korporacyj publicznych, położonym w okręgu Izby i opłacającym świadectwa przemysłowe, a nie posiadającym osobowości prawnej;

4. osobom fizycznym i prawnym oraz spółkom nieposiadającym osobowości prawnej, opłacającym świadectwa przemysłowe od posiadanych w okręgu Izby filji swych przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, położonych poza okręgiem Izby.

Do przedsiębiorstw przemysłowych zalicza się wszelkie przedsiębiorstwa wymienione pod lit. C. część II taryfy, załączonej do art. 23 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) z wyjątkiem przedsiębiorstw, uznanych za przemysł rzemieślniczy według przepisów art. 142 i art. 143 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468). Do przedsiębiorstw handlowych zalicza się wszelkie przedsiębiorstwa wymienione pod lit. A i B części II taryfy, załączonej do art. 23 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym w granicach kategoryj, wymienionych w § 7 ustęp drugi. Do zajęć wspomnianych w p. 1 ustępu pierwszego zalicza się zajęcie przemysłowe wymienione pod lit. D części III taryfy, załączonej do art. 23 wyżej wymienionej ustawy, z wyjątkiem zajęć przemysłowych kategorji III, uprawianych na podstawie umowy o najmie pracy, oraz zajęć przemysłowych kategorji IV, uprawianych bez posiadania własnej stałej siedziby.

Na równi ze świadectwem przemysłowem, opłacanem przez osoby i spółki wymienione w p. 4 ustępu pierwszego, traktuje się kartę rejestracyjną, nabytą przez nie na zakład hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji.

Każdej osobie fizycznej, spółce nieposiadającej osobowości prawnej, jakoteż każdemu przedsiębiorstwu, posiadającemu w myśl ustępu pierwszego punkt 3 prawo wybierania, przysługuje jeden głos.

Natomiast każdej uprawnionej do wybierania osobie prawnej przysługuje więcej niż jeden głos, a mianowicie:

1) dwa głosy, jeżeli, należąc do grupy wyborczej **handlowej**, zatrudnia w zakładach posiadanych w okręgu Izby ponad **15 do 100** pracowników, należąc zaś do grupy wyborczej **przemysłowej** — ponad **50 do 100** pracowników;

2) trzy głosy, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w posiadanych w okręgu Izby zakładach ponad 100 do 200 pracowników;

3) cztery głosy, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w takichże zakładach ponad 200 do 300 pracowników;

4) pięć głosów, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w takichże zakładach ponad 300 do 500 pracowników;

5) sześć głosów, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w takichże zakładach ponad 500 do 1.000 pracowników;

6) siedem głosów, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w takichże zakładach ponad 1.000 pracowników.

Ilość pracowników przyjmuje się zgodnie ze stanem liczebnym ubezpieczonych na wypadek choroby w Kasach Chorych okręgu Izby, istniejącym w czasie oznaczonym przez główną komisję wyborczą.

W razie wydzierżawienia przedsiębiorstwa prawo wybierania przysługuje dzierżawcy. W razie prowadzenia przedsiębiorstwa przez pełnomocnika, prawo wybierania przysługuje właścicielowi.

Jeżeli wyłącznymi właścicielami przedsiębiorstw, należących do osób fizycznych, są osoby będące pod opieką lub kuratelą, prawo wybierania wykonywa kierownik przedsiębiorstwa.

W imieniu osób prawnych oraz spółek nie mających osobowości prawnej, może wykonać prawo wybierania którakolwiek z niżej wyszczególnionych dla każdego wypadku osób: w imieniu spółek akcyjnych — dyrektorowie — zarządzający i członkowie zarządu, w imieniu spółek akcyjno-komandytowych — zarządzający, osobiście odpowiedzialni spólnicy; w imieniu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością — kierownicy; w imieniu spółek jawnych — jawni spólnicy, niewyłączeni od zarzadu; w imieniu spółek komandytowych — osobiście odpowiedzialni spólnicy; w imieniu spółdzielni — członkowie zarządu; w imieniu niewyszczególnionych osób prawnych — dyrektorowie zarządzający.

W imieniu przesiębiorstw wymienionych w p. 3 ustępu pierwszego, prawo wybierania wykonywa kierownik (dyrektor), a przy kierowaniu przedsiębiorstwem wspólnie przez kilka osób — którakolwiek z nich.

W imieniu osób i spółek, wymienionych w p. 4 ustępu pierwszego, prawo wybierania wykonywa kierownik filji.

Wszyscy, wykonywujący we własnem lub cudzem imieniu czynne prawo wyborcze, powinni miec ukończonych 25 lat życia, posiadać własnowolność i obywatelstwo polskie.

§ 5.

Prawo wybieralności posiada każdy, kto ukończył 30 rok życia i ma prawo wykonać w którejkolwiek grupie lub kategorji wyborczej prawo wybierania do Izby, przysługujące mu: 1) bądź osobiście, 2) bądź w imieniu cudzem, równolegle nawet do innych osób (ustęp siódmy, ósmy, dziewiąty i dziesiąty § 4).

§ 6.

Prawo wybierania i prawo wybieralności nie przysługuje:

1) upadłym dłużnikom,

2) osobom, skazanym prawomocnie wyrokiem sądowym za przestępstwa, pociągające za sobą utratę prawa wybierania do Sejmu. Pozbawienie prawa wybierania i wybieralności rozciąga się na czas trwania upadłości lub na czas trwania utraty prawa wybierania do Sejmu.

Podział na kategorje wyborcze.

§ 7.

Posiadający prawo wybierania w grupie przemysłowej dzielą się na dwie kategorje wyborcze, z których pierwszą stanowią osoby, spółki i przedsiębiorstwa, obowiązane do nabycia świadectw przemysłowych I, II i III kategorji dla przedsiębiorstw przemysłowych, drugą zaś — obowiązane do nabycia świadectw przemysłowych IV, V, VI, VII i VIII kategorji dla przedsiębiorstw przemysłowych, z wyłączeniem tych, które należą do przemysłu rzemieślniczego według przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468).

Posiadający prawo wybierania w grupie handlowej dzielą się na dwie kategorje wyborcze, z których pierwszą stanowią osoby, spółki i przedsiębiorstwa, obowiązane do nabycia świadectw przemysłowych I i II kategorji dla przedsiębiorstw handlowych, drugą zaś — obowiązane do nabycia świadectw przemysłowych III i IV kategorji dla przedsiębiorstw handlowych, oraz świadectw przemysłowych I, II, III i IV kategorji dla zajęć przemysłowych uprawianych w warunkach określonych w § 4 ustęp drugi.

§ 8.

Radcowie z wyborów ogólnych powoływani są w liczbie 8 w grupie przemysłowej i 8 w grupie handlowej.

W grupie przemysłowej pierwsza i druga kategorja wyborcza wybiera po 4 radców.

W grupie handlowej pierwsza i druga kategorja wyborcza wybiera również po 4 radców.

Głosowanie.

§ 16.

Głosowanie odbywa się we właściwej miejscowej komisji wyborczej. Oddanie głosu może być uskutecznione w powyższej komisji od 8 rana do 8 wieczorem bez przerwy.

W ciągu tego czasu powinni być stale obecni w lokalu, w którym odbywa się głosowanie, conajmniej trzej członkowie miejscowej komisji wyborczej.

§ 17.

Głosowanie jest tajne. Odbywa się ono za pomocą kart do głosowania.

Uprawnieni do głosowania składają karty osobiście.

Każdy głosujący składa jedną kartę z wyjątkiem tych, którzy głosując w imieniu osób prawnych, posiadających w myśl ustępu piątego § 4 więcej, niż jeden głos, składają ilość kart, odpowiadającą tej większej ilości głosów.

Karta do głosowania zawierać winna nazwiska i imiona osób z pośród mających w myśl § 5 prawo wybieralności w liczbie, określonej w § 8 dla kategorji wyborczej danej grupy. Przy wyborach, które się odbywają co trzy lata w myśl postanowień ustępu drugiego § 35, liczba ta zmniejsza się o połowę.

Karta może być wypełniona bądź odręcznie, bądź sposobem mechanicznym, jako to drukiem, pismem maszynowem itp.

§ 18.

Przed rozpoczęciem głosowania miejscowa komisja wyborcza sprawdza i opieczętowuje tyle urn wyborczych, ile działów (ustęp drugi § 12) posiada obwodowa lista uprawnionych do głosowania.

Przystępując do głosowania, głosujący wymienia przy stole, przy którym urzęduje miejscowa komisja wyborcza, swoje imię i nazwisko oraz rodzaj i kategorję opłacanego świadectwa przemysłowego, a jeżeli głosuje w cudzem imieniu (ustęp ósmy i dziewiąty § 4) — także osobę prawną, spółkę lub przedsiębiorstwo, w którego imieniu uprawniony jest do głosowania.

Po stwierdzeniu, czy imię i nazwisko głosującego znajduje się we właściwem dlań dziale listy uprawnionych do głosowania i po stwierdzeniu tożsamości osoby głosującego, otrzymuje on odpowiednią do ilości posiadanych głosów ilość kopert do głosowania, ostemplowanych pieczęcią głównej komisji wyborczej, poczem wkłada w każdą kopertę jedną kartkę i wręcza członkowi komisji wyborczej, który wrzuca ją do właściwej urny wyborczej. Jednocześnie komisja wyborcza zaznacza na liście uprawnionych do głosowania oddanie głosu, a jeżeli głosujący jest jednym z kilku uprawnionych do głosowania w imieniu danej osoby prawnej, spółki lub przedsiębiorstwa, wykreśla także pozostałych uprawnionych.

Tożsamość głosujących stwierdza się na podstawie dowodu osobistego, paszportu zagranicznego lub innych analogicznych dokumentów.

§ 22.

Nieważne są:

1. karty do głosowania, włożone nie do urzędownie ostemplowanej koperty, lub złożone do koperty, oznaczonej znakiem odróżniającym,

2. karty do głosowania puste,

3. karty do głosowania użyte w sposób, nie przewidziany niniejszym regulaminem, np. zawierające podpis, dopisek lub opatrzone w znak odróżniający,

4. karty do głosowania zawierające większą ilość nazwisk, niż przewidują to postanowienia ustępu czwartego § 17.

Karty zawierające:

1. nazwisko osoby niewybieralnej,

2. imię lub nazwisko, nie dające możności stwierdzenia osoby kandydata, są tylko w tych częściach nieważne. Z kilku kart, znalezionych w jednej kopercie i zawierających te same nazwiska, ważną jest jedna karta, jeżeli zaś zawierają różne nazwiska, są wszystkie nieważne.

Bydgoszcz, dnia 17 września 1928 roku.

Główna Komisja Wyborcza dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Przewodniczący i Komisarz Wyborczy: (—) Inż. F. Magdziarski.

CITROËN

6/25 H. P. Model B. 14

„AUSTRO-DAIMLER" S. A. Warszawa

ODDZIAŁ w POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 7. Warsztaty i garaże. Tel. 15-58, 16-65.

(25364) Agenci: **Tatarski i S-ka, Bydgoszcz**, ulica Gdańska 152. Telefon 1425.

Baczność! Głuchawi! Baczność!

Wrocławska kapsułka słuchowa, wynalazek inżyniera, który przez 50 lat cierpiał na przytępiony słuch, przyniosła nawet i w cięż. przypadk. znaczną poprawę słuchu.

P. K. P. pisze: „Jak w swoim czasie opowiadałem, cierpię od 12 lat na sklerozę, która się stale powiększała i jak lekarze specjaliści orzekli, byłem nieuleczalny. Nosząc kapsułkę słuchową przez 2 miesiące, ze zdumieniem zauważyłem polepszenie, a to przez usły szenie bicia zegara ściennego, którego lata całe nie słyszałem".

Reprezentant nasz udziela bezpłatnie informacyj i przyjmuje zamówienia

17 września **Bydgoszcz, hotel Pod Orłem**
18 „ **Inowrocław, hotel Pod Lwem**
19 „ **Żnin, hotel Przy Rynku**
20 „ **Wągrówiec, hotel Metropol**
21 „ **Rogoźno, hotel Wieczorek**
22 „ **Oborniki, hotel Centralny.**

„HERBA" Poznań, ulica Zwierzyniecka nr. 1.
Generalna reprezentacja „Hörkapsel G. m. b. H." Wrocław.

Podziękowanie.

Uważam sobie za obowiązek złożyć
Towarzystwu ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ" S. A. w Warszawie
Oddział w Poznaniu, ul. Wożna 9

serdeczne podziękowanie

za niezwłocznie wypłacenie sumy ubezpieczenia 3000 dol. natychmiast po przedłożeniu wymaganych dokumentów po śmierci mego nieodżałowanego męża ś. p. Jerzego Leporowskiego, która nastąpiła zaledwie po 10 miesiącach trwania ubezpieczenia. (25310

Ella Leporowska
Poznań, Św. Wojciecha 27

Podróżującego

dzielnego, inteligentnego, młodszego kupca z dobremi świadectwami i referencjami, do odwiedzania miejskiej i wiejskiej klienteli Pomorza lub Poznańskiego **przyjmie** dobrze zaprowadzona i najstarsza **wytwórnia win owocowych** ziemi zachodniej. Zgłoszenia pod **„A. B. 100"** do ekspedycji niniejsz. pisma. (25342

Ogłaszajcie się w „DZIENNIKU BYDGOSKIM".

RÓŻNE

Brwi
reguluje, przyciemnia trwale Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, ul. Cieszkowskiego 20. (13920

Obiady.
10 osób poszukuję na obiady zdrowe, smaczne, w domu prywatnym. Ul. 20 Stycznia 27, I p. lewo. 13913

Zgubiony
dyplom szoferski na nazwisko Klejborowski Kazimierz, Bielicka 44 unieważniam. 25282

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Malarz
odnawia stare meble jak kuchnie, sypialnie na nowy styl. Sowińskiego 2. 13924

Miód
pszczelny, świeży, kuracyjny, pierwszej jakości, pod gwarancją bez domieszek z własnej pasieki przemysłowej, nietkniętyy ręką ludzką, w blaszankach powleczonych wewnątrz woskiem pszczelnym, celem zachowania zapachu i smaku miodu wysyła franko za pobraniem 5 kg. 17.50 zł, 10 kg. 33 zł., kwiatowy, jasny jak masło 5 kg. 19 zł, 10 kg. 36 zł. Józef Matuszewski, Jezierna, Małopolska. Kupujcie u źródła! (25353

SPRZEDAŻE

Dom
skład, mieszkanie wolne, morga ogrodu, 6000 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, biuro Centralne. (13922

Skład
obszerny z urządzeniem przy rynku, 2 wystawowe okna, pomieszkanie 2 pokoje i kuchnia dla blawatnika od 1. 10. br. jest do objęcia. Sz. Ostrowski, Solec Kujawski, Toruńska 25. 25295

Kuźnia
kompletnie urządzona, 12 mórg ziemi pszennej, dom 5 pokoi, stacja w miejscu, cena 18 tys. zł. Zgł. Kieliszek Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 12. 13938

Okazja!
155 mórg ziemi, powiat Chełmno, 10 mrg. jeziora zaryb. bez inwentarzy. Cena 15.000 zł. Biuro „Pradwor", Bydgoszcz, ul. Dworcowa 82, tel. 1309. (13903

Domów
majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, fabryk, piekarń, mleczarń, składów, największy wybór poleca Bydgoskie Biuro Pośrednicze, Dworcowa 50. 25369

Willa
6 pok., 30,000. — Willa 5 pok. 26,000. — Domy, fabryki, wile. Dworcowa 90. Telefon 1209. (13924

180 mórg (13923
pszenno-żytniej ziemi, 6 koni, 12 bydła, blisko miasta, 50,000. — 150 mórg pszen. ziemi, duży inwentarz przy stacji 80.000 zł. Szarek, Dworcowa 90.

Kolonjalkę
z towarem sprzedam korzystnie. Adres wskaże Dz. Bydg. (25335

100 ctr. węgla
oddam z podwórza. Zgł. upraszam pod „Węgiel" do filji Dz. Bydg. (13910

Pies
(Bernardyner) tresowany korzystnie na sprzedaż. Meik, Damasławek. (25278

Kuchnie
lakierowone kompletne od 100 zł na sprzedaż. Sowińskiego 2. (13928

Z powodu likwidacji
sprzedaję komplet młócarniany firmy Flötter, siedem atmosfer, sieczkarnię parową z elewatorem budowana 1902 r. Wiad. p. Działdowo, domena Atalinowo, tel. Działdowo 3 25379

Pianina
czarne, dobrej konstrukcji sypialka dębowa z lustrem kanapa pluszowa, szafa mahoniowa, prasa do kopjowania, kilka, stoły tanio sprzeda. Barańska, skład komisowy mebli, Śniadeckich 11. (25333

Samochody (25359
otwarte i kryte „Ford" w bardzo dobrym stanie, 1 podwozie do samochodu, liczniki do taksówek sprzedaje bardzo tanio. Rafflewski, Grudziądz, Wybickiego nr. 44.

Motor
ropowy 35 konny, znajdujący się w jaknajlepszym stanie, który można zawsze oglądać w pełnym biegu, sprzedam zaraz za gotówkę. Cena podług ugody. El. Cegielski, szafarnia, powiat Brodnica, Pomorze. 25344

Kanapa
stara 16 zł na sprzedaż. Jezuicka 2, II p. lewo. 25297

KUPNA

Zakupuję
wszelkie stare żelazo i metal, ul. Jagiellońska 4, Petersona 4, drugie podwórze, składnica żelaza. 25348

Kupię
gospodarstwo zaraz od 100 do 200 mórg. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Brzóścikowski, Łasko Wielkie, poczta Buszkowo, pow. Bydgoszcz.(25276

Kupię
dom w Bydgoszczy do 25 tys. zł z wolnem mieszkaniem i składem. Of. „T. N. 300" do filji Dzien. Bydg. 13911

Westfalski
piec kupię. Skład warzyw Podwale 17. (25347

Wóz
roboczy 2 cal. dobrze utrzymany kupię. Grochowski Warszawska 4. (13939

Srótownik
kamienny, używany w dobrym stanie kupię. Pelczyński, Rzędowo poczta Wąsosz. (25328

LEKCJE

Lekcji
muzyki, francuskiego i angielskiego. Ul. 20 Stycznia 30, II ptr. pr. (13446

POSADY WOLNE

Poszukujemy
kilku wymownych inteligentnych panów do pracy akwizycyjnej na artykuły pokupne i bardzo poczyteczne. Znajomość fachowa niewymagana, dochód miesięczny zł. 800 i więcej. Wiek nie niżej 25. Zgł. w sobotę i poniedziałek od 10—12 i 3—6 u szefa organizacji L. Sauera, Dworcowa 59, parter. 13567

Szlifierz
na szkło potrzebny. Dworcowa 5. (13940

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Kessin, Grunwaldzka 7. (25367

Chłopiec
potrzebny. Nakielska 8. 25370

Poszukuję
czeladnika obuwniczego do reperacji. Nakielska 11. 25334

Służąca
potrzebna zaraz. Znajomość gotowania i języka niemieckiego konieczna. Zgłoszenia: Dworcowa 18 a II ptr. (25368

Służąca
potrzebna zaraz. Zgłosz Skład czapek, ul. Niedźwiedzia 4. 25311

Uczennica
przy kucharzu do kuchni restauracyjnej potrzebna zaraz. Zgł. osobiste do Hotelu Boston Dworcowa 7a. 13935

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Sowińskiego 20, I piętro prawo. 13937

Kucharka
samodzielna z dobremi świadectwami od 1. X. potrzebna. Dr. Fischoeder Jagiellońska 18. (25343

Służąca
zaraz potrzebna. Długa 7, II ptr. (25352

Poszukuję
zaraz samodzielnego czeladnika rzeźnickiego. Woj. Bakoś, Chojnice, ul. Gimnazjalna 4/5. 25313

Uczeń
piekarski może się zgłosić. Kujawska 112. (25341

Uczniowie
uczennice znają u mnie zaraz lub później dobrą i tanią stancję i sumienną opiekę. Nauczyciel polski władający dobrze językiem niemieckim udziela w razie potrzeby pomocy. Fortepjan do dyspozycji. Dittrich, ul. Garbary II. part. (25365

Naciągaczki
do pracowni szczotek potrzebne. Adres wskaże Dzien Bydg. 25312

Posługaczka
uczciwa potrzebna zaraz na 2—3 godz. z rano. Zgł. Rembrowicz, Chrobrego 3. 13933

Chłopców
i dziewcząt do pracy potrzeba „Wiol", Sienkiewicza 44. 13931

Dziewczyna
skromna, uczciwa która potrafi się obchodzić z 2 letniem dzieckiem i do lekkich prac domowych potrzebna na stałe. Foto Helena, Długa 57. (25296

Dziewczyna
od 14—16 lat potrzebna zaraz, ul. Śniadeckich 38. 25388

Poszukuję
3 uczni do warsztatu mechaniczno-samochodowego, oraz 2 przyuczonych. Dworcowa nr. 80. (13912

Bona
wychowawczyni, dobrze polecona, religijna, do dzieci 4—10 lat, potrzebna od 1. X. 28 r. Podać miejsce urodzenia, kopję świadectw, fotografję i pensję. M. Siudzińska, Chełmża, rynek. (25382

Służąca
kucharka, która zna wszelką pracę domową do lepszego domu potrzebna. Zgłoszenia Jackowskiego nr. 30, I prawo. (25336

Uczennica
starsza, porządna, z dobrej rodziny, do konfekcji damskiej i bławatów zaraz potrzebna. Bazar Polski, Długa 59. (25339

Służąca
z wsi potrzebna zaraz. Zgł. St. Kokot, ul. Warszawska 4. (15927

POSADY POSZUKUJĄ

Panna
kochająca dzieci intelig. łagodnego charakteru, obowiązków u osoby prywatnej, osadę najchętniej na wsi. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wielkopolanka". 15985

Saksofonista
(flecista) wolny od 1 października. Bittner, Długa 29. 25188

Panienka
poszukuje posady jako kasjerka, umie także pisać na maszynie. Posadę przyjmie również na wsi. Wymagania skromne. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Kasjerka". (13936

Inwalida wojenny
lat 28, energiczny, ze znajomością ksiąg gospodarczych oraz wszelkiem obejściem w średnim majątku, poszukuje zajęcia jako gospodarz lub pisarz podwórzowy. Zgłosz. pod „Energiczny" do Dzien. Bydg. (25378

Starszy
inteligentny pan szuka posady dozorcy magazyniera, inkasenta lub zarządcy folwarku, może dać zapewnienie, może też prowadzić sklep kolonjalny. Adres wskaże Dz. Bydg. (13914

Pracowita
i uczciwa panienka, która samodzielnie gospodarstwo domowe prowadzi z dobremi świadectwami, poszukuje u bezdzietnego małżeństwa lub u samotnej osoby zajęcia. Oferty do Dziennika Bydg. pod „P. S. P." (25246

DZIERŻAWY

Mydlarnia
z kompletnym urządzeniem, telefonem i platformą natychmiast do wydzierżawienia. Zgł. przyjmuje Grudziądz, Pozorski, Lipowa 37. 25361

MIESZKANIA

Młode
małżeństwo poszuk. mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią lub 3—4 pokoje z kuchnią płaci dzierżawy po roku zgóry lub podług umowy gospodarza. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „R. M." 25345

Mieszkania
większe, mniejsze, wolne od gospodarzy za czynszem, pokoje niekrępujące dla małżeństw wskaże „Norma" Gdańska 24. 13911

POKOJE

Pokój
umebl. z osobnem wejściem dla dwóch panów do wynajęcia od 1. X. 1928 r. Gdzie wskaże Dz Bydg. 25349

Obelgę
rzuconą na p. Stanisława Burettę niniejszem odwołuję. Józef Saberniak, Rożnowo, pow. Wyrzysk. 25380

Wspólny
pokój dla pana tanio do wynajęcia. Garbary 24, I ptr. lewo. (25340

Pokój
umebl. dla 1 lub 2 panów ewtl. dla pani mającej zajęcie zaraz do wynajęcia. Mazowiecka 2, II l. (13934

Pokój
umebl. z światłem elektr. do wynajęcia. Hetmańska 31 parter lewo. (13925

Poszukuję (13921
umebl. pok. z fortepianem, najchętniej w centrum miasta. Zgł do filji Dzien. Bydg. pod „Umeblowany".

Solidny
kawaler poszukuje obszernego pokoju umeblowanego, możliwie w centrum miasta. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Solidny 993".

Na stancję
przyjmę jeszcze 2 młodszych uczni lub panów z całem utrzymaniem. Gdańska 75e, I ptr. lewo. 25524

RÓŻNE

Zgubiono
dnia 16. 9. 23. przy kiosku ul. Gdańska tor kolej. srebrną laskę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot Jakób Klarkowski, ulica Nakielska 116. (25351

MATRYMONJALNE

Pragnę
poznać samodzielną inteligentną, gospodarną, do lat 35 pania, która zechce przyjąć zarząd domu samotnego pana. Małżeństwo nie wykluczone. Of. pod „Solidny" do Dzien. Bydg. Toruń. (25357

POLECENIA

Nowożeńcy!
Kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (21901

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Jadalnie
sypialnie dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, kuchnie, lustra wprost z fabryki, także na raty poleca najtaniej Fabryka Mebli, Dr. Emila Warmińskiego 10. 18087

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2848

Linoleum
A. O. Jende, Bydgoszcz, Gdańska 165, tel. 1449. 22496

Meble
Jadalnie sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (23100

Wózki
dziecięce na raty. T. Bytomski, Dworcowa 15a. 21803

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (22625

Marszantka
wrociła z wakacji, przyjmuje wszelkie przeróbki jak i nowe podług najnowszej mody. Jagiellońska 54. (24940

Meble
jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, łóżka, szafy, stoły krzesła, leżanki, kanapy i wszelkiego rodzaju meble najtaniej, najdogodniej sprzedaje Zieliński, Śniadeckich 43. (25272

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
65 morg pszenno-żytniej ziemi, w tem łąka, zabudowania pierwszorzędne z inwentarzem żywym i martwym przy wpłacie 15.000 zł na sprzedaż. A. Pilarski, Nakło, Ks. Skargi 397. Tel. 130. (13735

Gospodarstwo
15 mórg przy kolej, dobra ziemia, budynki bez zarzutu, inwentarz żywy i martwy kompletny z pełnem żniwem na sprzedaż. Cena według ugody. Of. pod „Gospodarstwo“ do Dz. Bydg. (25128

Gospodarstwa
od 4—120.000 zł. budynki masywne, na bardzo korzystnych warunkach na sprzedaż Kamienica z dobrem oprocentowaniem, przy wpłacie 10—100.000 zł. na sprzedaż. Składy kolonjalne, rzeźnickie, fryzjerskie i inne korzystnie sprzeda Agencja Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, tel. 1153. 13919

Domy
wile i gospodarstwa wielki wybór poleca „Ostoja“, Dworcowa 59. (25327

Dom
na Bielawkach z ogrodem za 8000 zł sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. 13830

Piękny
wspaniały folwarczek 158 mórg, ziemia od skiby do skiby tylko pszenno-buraczana. Dom-pałacyk I piętrowy, 9 pokoji, w parku i ogrodzie 6 morg. kanalizacja, telefon i t. p. Dom dla służby na 2 rodziny, budynki wszystkie masyw pod dachówką, inwentarz żywy i martwy kompletny z pełnemi żniwami. Komunikacja dogodna w Poznańskiem. Cena 120 000 zł., wpłata do umowy. Jak również moc innych majątków większych i mniejszych poleca i nowe zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Kamienica
III piętrowa z trzema interesami w dobrym punkcie Bydgoszczy, dochód około 1000 zł miesięcznie sprzedam spiesznie za 110 tys. zł, wpłaty 50 tys. zł. Kamienica II piętrowa z dwoma interesami w Bydgoszczy sprzedam za 35 tysięcy zł lub zamienię na gospodarstwo 50—80 mg. Kamieniczka I piętrowa z dwoma interesami i mieszkaniem, cały dom wolny do objęcia w Bydgoszczy, sprzedam za 25.000 zł. Willa nowsza o dwóch pomieszkaniach z ogrodem owocowym w Bydgoszczy za 35.000 zł, jak również wiele innych korzystnych objektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro „Pogoń“, ul. Dworcowa 80, telef. 1815. Znaczek na odpowiedź.

Realność
moją w Wągrowcu najruchliwsza ul. Kcyńska 60, dom jak nowy. 4 mieszk, po 3 pok. z kuchnią, dla nabywcy mieszkanie wolne sprzeda M. Trendowicz, Leszno Rydzyńska 58 (25075

Wila
8 pokojowa, komfort, przy tramwaju, 38.000, wpłata 30.000, sprzeda Dom komisowy, Śniadeckich 11. 25323

Rzadka
sposobność, 3 piętrowy dom, obok ul Gdańskiej, kompletny, komfort, 65.000 sprzeda Dom komisowy, Śniadeckich 11. (25316

Okazja!!!
2 masywne domy 2, 3 pokojowe mieszkanie z śpichlerzem, pralnią, chlewami, 2 morgi dobrego ogrodu, położone w Bydgoszczy, Szubińska 21, sprzedam bardzo tanio byle natychmiast, z powodu objęcia większego przedsiębiorstwa. Właściciel, Kolecki, Wronki. 13909

Dom
2 ptr. w centrum, wolne skład i 4 pokoje, wpłata 50 000 zł sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. 13828

Realność
z restauracją w bardzo dobrem położeniu przy wpłacie 27 000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33 róg Dworcowej. (13943

Skład
bławatów i towarów krótkich przy Rynku w ruchliwem mieście sprzedam z towarem lub częściowo z powodu podziału majątkowego. Zgłoszenia pod „Okazja“ do Agentury Dzien. Bydgoskiego w Nakle. (25244

Okazja!
Skład bławatów i towarów krótkich w pow. mieście Wlkp., gdzie wyższe szkoły, korzystnie na sprzedaż. Egzystencja zapewniona. Warunki każdemu dostępne. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. do Dz. Bydg. pod „W. O. Z“. 24960

Sprzedam
skład mydła, galanterji perfumerji, w najruchliwszem punkcie Grudziądza okazyjnie. Zgł. Szulc, Grudziądz, Radzyńska 3. 24931

Składy
kolonjalne i różne w najlepszym punkcie poleca „Ostoja“, Dworcowa 59. 25326

Domek
z ogrodem na sprzedaż. Ks. Skorupki 18. 25337

Baczność okazja!
Z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa sprzedam zaraz młyn motorowy, do tego zamiana mąki, wszystko w pełnym biegu w dużej kościelnej wiosce i bogatej okolicy z 4 pok. mieszkaniem, stajnią i około 2 morgi ziemi, które są w dzierżawie z żywym i martwym inwentarzem. Do objęcia potrzeba 12 tys. zł lub zamienię na dom w mieście. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Nr. 399“. (25314

Młockarka
średnia firmy „Jehne“ M. K. 4. 2 lata w użyciu, do tego Lanza Bul og 12 P. S. dobrze utrzymana i w ruchu, jest z powodu zwinięcia interesu tanio na sprzedaż. Jeden motor benzynowy 8—10 K. S. za 1000 zł na sprzedaż. Informacji udzieli Jan Budysz, Bydgoszcz, Poznańska nr. 27. 25108

Skład
kolonjalny z dwupokojowem mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (24904

Sprzedam
lub zamienię 2 domy przy rynku 2 składy, na gospodarstwo lub oberżę w dużej kościelnej wsi. Of. do Dzien. Bydg. pod „1763“. (25048

Sprzedaż
mięsa, większa ilość surowej wieprzowiny i wołowiny. Tania Jatka, Rzeźnia miejska. (25004

5000 dachówek
stare na sprzedaż. F. Kolańczyk, Wałownica, poczta Brzoza. 25164

Planino
krzyżowe sprzeda korzystnie Majewski, Pomorska 65. 13864

Dobrze
utrzymana kuchnia na sprzedaż, ul. Zygmunta Augusta 6, I ptr. (13846

Samochód (13865
„Ford“, 4 osobowy z 27 r. na sprzedaż. Wiad. Rydziński, Jackowskiego 22.

Mam
stale do oddania wiory maszynowe trociny sosnowe i olszowe do wędzenia. Grudziądzka nr. 13. 25175

Szafa
z lustrem tanio na sprzedaż. Gdańska 73, podw. I ptr. prawo. (25124

Łóżka
2 nowe dobrze wykonane i stół kanapowy sprzedam. Różana 12, skład. (25073

Inżynierowie
lub fachowcy, pracujący z niskiem napięciem. Mam wynalazek korzystnie do oddania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wynalazek“. (25?3

Czarną (25280
kurtkę skórzaną tanio sprzedam. Oferty pod „Kurtkę“ do Dz. Bydg.

Wóz
nowy 2 calowy i wóz handlarski na resorach tanio sprzedam. Grunwaldzka nr 122. (25305

Sprzedam
korzystnie wóz roboczy i parę szorów, ul. Piękna 1. 25304

Samochód
2-osobowy, sportowy sprzedamy tanio. Obejrzeć Toruńska 1, warsztat. 25301

Miewnik
walcowy (Walzenstuhl) 300×600 dobrze utrzymany, korzystnie na sprzedaż. Młyn Przyłęki, pow. Bydgoszcz. (25235

Rower
w dobrym stanie na sprzedaż Kujawska 93, podw. 25289

Wózek
ręczny tanio na sprzedaż. Królowej Jadwigi 8a, parter. (25283

Konie (25292
dwa kurtyzowane do wyjazdu 10 letnie sprzedam za 800 zł. Mińska 11.

Krowa
dobrze, dojna, czarno pstra na sprzedaż. Siernieczek, Przemysłowa 7, telefon 267. (13906

KUPNA

Poszukuję
kupna pieca piekarskiego używanego na rozbiórkę, może być na drzewo, tylko szamot w dobrym stanie lub na węgiel, pierścien. palenie, proszę dokładny opis i cenę. Zgł. przyjmuje L. Cholewiński, Wągrowiec, ulica Bartodziejska. (24449

Kupuję
wszelką garderobę męską, obuwie, meble, płacę najwyższe ceny oraz przyjmuję w komis Barańska, Skład komisowy mebli, Śniadeckich 11. 25322

Warsztaty
stolarskie kupię. Of. pod „C.“ do Dz. Bydg. (13915

LEKCJE

Kurs handlowy
na Prakt. Kursach Handlowych w/m. ul. Chrobrego 7 rozpoczął się 3-go września. Lekcje odbywają się w godzinach 4—7. Zapisy dodatkowe przyjmuje w godzinach 5—6. Dyrekcja. (23724

Lekcji
gry na fortepjanie udzielam. Nakielska 19, II ptr. Zgł. przyjmuje się jeszcze od godz. 11—12 i 4—5. 22279

POSADY WOLNE

Poszukuję
mistrza młynarskiego na młyn wodny. Adr. wskaże Dzien. Bydg. 13896

Poszukuję
kierownika dla mego interesu skład cygar i galanterja. kaucja 2500 złotych. P. Huetter, Chojnice Pomorze. (24857

Dla książkowości
poszukuję siły obeznanej w monitach i skargach sądowych. Wchodzą w rachubę również starsi panowie, emerytowani urzędnicy etc. Antoni Piliński, Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9. (25249

Kowal
maszynista, wyszkolony w swym zawodzie potrzebny zaraz. Majętność Dobiesławice, pow. Inowrocław. (25271

Ślusarz
potrzebny do warsztatu ślusarskiego. Poznańska 1. 25318

Stolarzy
na mahoniowe meble tylko pierwszorzędne siły, poszukuje zaraz R. Katz, Kościuszki 56. (25242

Pomocników
tapicerskich i malarskich którzy akuratnie pracują wstawię zaraz. Otto Kahrau, fabryka mebli, Grudziądz, Sienkiewicza. 25202

Lakiernika
samodzielnego poszukuję zaraz. R. Zimmer, Budowa wozów, Nakło, Rynek 365. (25180

Czeladnik
rzeźnicki z dobremi świadectwami, obeznany w zakupie potrsebny zaraz na stałe zatrudnienie. Adres wskaże Dz. Bydg. (25092

Malarz
lub malarka potrzebna. „Wiol“, Sienkiewicza 44. 13932

Potrzebny
robotnik do robót piłeczkowych, łatwo orjentujący się w konstrukcji, drzewie, ślusarstwie i mechanizmie. Posada stała. „Wiol“, ul. Sienkiewicza nr. 44. 13930

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. — Bocianowo 15a. (13800

Dzielny
pomocnik męsko-fryzjerski potrzebny zaraz na dobrych warunkach (20—25 zł tygod. i pełna pensja). Czesław Kulpiński, mistrz fryzjerski, Wąbrzeźno Pomorze. (25320

Młodszego
stolarza i robotnika maszynowego poszukuje Fabryka Wyrobów drzewnych ul. Matejki 9. (13945

Robotnika
od 16—18 lat potrzebuje Fr. Świątek, Pomorska 10, stolarnia. (25284

Gospodyni
pranie, gotowanie, usługa potrzebna. 20 Stycznia 25, II ptr. (25306

Monter
samodzielny na centralne ogrzewania kanalizacje i gaz może się zgłosić od godz. 4—6. Inż. Gadziński, Pomorska 13. (13942

Panna
do dzieci zaraz potrzebna. Zgłosz. ul. 20 Stycznia 5, II ptr. (25331

Ucznia
lub uczennicę do biura z dobrem wykształceniem poszukuje Antoni Piliński, Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9. 25248

Poszukuje
się ucznia z porządnej rodziny który ma zamiar wyuczyć się mleczarstwa. Mleczarnia Morzeszczyn powiat Starogard. (25246

Ucznia
do składu kolonjalnego i delikatesów poszukuje J. Chruściński, Swiecie n/W. 24968

Lepsza
pokojówka z dobremi świadectwami, ktora umie dobrze szyć potrzebna do dworu na Pomorze. Zgłoszenia pod „Pokojówka“ do filji Dzien. Bydg. (13732

Potrzebna
zaraz kucharka i dziewczyna niemka - katoliczka do dzieci i do sprzątania. Zgłoszenia złożyć do Dz. Bydg. pod „N. R. N.“ (25119

Chłopca
silnego do lat 16 przyjmie Chwytowo 14. (25303

Służąca
może się zaraz zgłosić. Podgórna 18. Weinert. 25290

Służąca
starsza do wszystkiego potrzebna natychmiast. Dr. E. Warmińskiego 15, u doktora (13946

Służącą
z dobrem świadectwem poszukuję do restauracji od 1. X. 28 r. Sobieskiego 7. (24954

Służąca
potrzebna. Wiatrakowa 10, parter lewo. 25294

Uczni
przyjmę. Warsztat ślus. mech. inż. Jędrzejewski, Toruńska 1. (25309

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz lub od 1. X. 28 r Orła 61, Chojnacki. (25302

Chłopak
do lekkich prac może się zgłosić. Błonia nr. 14 15, stolarnia. (25307

Poszukuję
jednego czeladnika stolarskiego od 15 września b. r. na stałą pracę. Władysław Kuzimski, cieśla Zdroje, poczta Małe Gacno, pow. Świecie. (25270

Uczennica
do składu towarów krótkich i konfekcji damskiej może się zaraz zgłosić. J. Woński, Gdańska 25. 13941

Służąca
uczciwa która dobrze gotuje z dobremi poleceniami zaraz potrzebna. Zgł. pomiędzy 4—5 popoł. Budzińska Jagiellońska 65/66. 25299

Chłopak
do posyłek potrzebny zaraz. Jackowskiego 2. (25330

Dziewczynę
uczciwą lat 17—20 na przychodnie do pokoi i trojga starszych dzieci przyjmę zaraz. Pomorska 49—50 II ptr. prawo. 25332

POSADY POSZUKUJA

Książkowy - bilansista
ma popołudniowe godziny wolne. Łaskawe zgłoszenia pod „1111“ do filji Dz. B. Dworcowa 2. 13877

Szofer
kawaler lat 23, trzeźwy, spokojnego charakteru, nieużywający palenia ani alkoholu, szuka posady. Miejscowość obojętna. Zgłosz. do filji Dz. Byd. pod „Nr. 22“. (13859

Trio salonowe
(fortepian, skrzypce, wiolonczelo) wolne od 1-go października. Zgł. pod „Trio“ do Dz. Bydg. (25065

Panienka
inteligentna szuka posady od 1. X. 28. w restauracji lub cukierni do obsługi. Oferty do Dzien. Bydg. pod „T. S. P.“ (25117

Ogrodnik (25279
żonaty, lat 26, pracowity, sumienny z długoletnią praktyką poszukuje posady z powodu likwidacji ogrodnictwa, znany w wszystkich gałęziach swego zawodu i w pszczelnictwie, dobre referencje. Łask. oferty proszę pod Ogrodnik Sonnenfeld, plantacja owocowa, Nowa Tuchola pow. Tuchola.

Wdowa
znajdująca się w bardzo krytycznem położeniu zwraca się z prośbą do PP. większych przedsiębiorców i kupców o udzielenie jakiejkolwiek posady. Adres wskaże Dz. Bydg (13908

Osoba
inteligentna z dobremi referencjami poszukuje stałej posady gospodyni w lepszym domu w Bydgoszczy lub Poznaniu najchętniej u starszego pana zaraz lub później. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Inteligentna“. 25360

DZIERŻAWY

Ogrodnik
zawodowy, poszukuje na majątku dzierżawy ogrodu wraz z ziemią na parę lat. Pilarski Nakło, ulica Ks. Skargi 397. (13843

Garaże
przy ul. Sienkiewicza 7, róg Lipowej 7, z wodą i kanałem reparacyjnym do wynajęcia. Wiad. na miejscu i w restauracji „pod Orłem“ tel. 2105. 13780

Rzeźnictwo
nowo wybud. z maszynami (zap. elektr.) i mieszkaniem zaraz do wydzierżawienia. Zgłosz. Leon Licznerski, Gdynia 3, nr. 36. (25068

Poszukuję
dzierżawy 600 do 1000 morgowego gospodarstwa. Zgł. Nakło n./N., skrytka pocztowa 36. (25293

Wydzierżawię
200 morgowe gospodarstwo w dobrym stanie, o ziemi pszenno-buraczanej. Warunki według umowy. Zgłoszenia Nakło, skrytka pocztowa nr. 36. (25329

MIESZKANIA

Zamienię
mały pokój z kuchnią na większy lub dwa z dopłatą. Wiadomość: Sienkiewicza 68, w sklepie. (13907

Kto by
swoje 2—3 pokoj. mieszkanie położone w pobliżu Pl. Piastowskiego chciał na bezpłatne mieszkanie połączone z portjerstwem zamienić, ewentl. płacę koszta przeprowadzki. Gdzie? wskaże filja Dzien. Bydg. 13918

Mieszkanie
8 pokowjowe przy ulicy Gdańskiej z wszelkiem komfortem zaraz do wynajęcia. Zgł. pod „O. S.“ do Biuro ogłoszeń „Iro“, Herman Frankego 3. 25233

Mieszkania
3—2—6 pokoje z kuchnią od gospodarzy i na dogodnych warunkach wskaże „Ostoja“, Dworcowa 59. 25325

POKOJE

Starszy
oficer, kawaler, poszukuje 2—3 pokoi bez kuchni osobne wejście, z meblami lub bez, zaraz lub od 1 października. Zgłoszen. pod „Nadzieja“ do Dzien. Bydg. (24714

Pokój (25274
umeblowany z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Sienkiewicza nr. 29, II ptr. prawo.

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pod Blankami 18, Januszewski. 25277

Pokój
duży, słoneczny, skromnie umebl. z osobnem wejściem dla 2 solidnych panów z utrzymaniem lub bez od 1 października do wynajęcia. Kordeckiego 32 II ptr. prawo. (25272

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Św. Trójcy nr. 6 a, ptr. lewo. (25300

Pokój
umebl. z oddzielnem wejściem, z używaniem kuchni do wynajęcia. Wiad. Podgórna 9 a. (25287

Mały
pokoik z oddzielnem wejściem wynajmę. Podgórna 9 a. (25286

Pokój
umebl. niekrępujący zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, dom ogrodowy, parter prawo. (25308

Pokój
umebl. do wynajęcia solidnej osobie. Toruńska nr. 184, II lewo. (25317

Uczeń
potrzebny do warsztatu mechanicznego. Poznańska 1. 25319

RÓŻNE

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Bolesław Burdanowski unieważniam. 13853

Zgubioną (13793
kartę cyrkulacyjną na nazwisko Piotr Triebler, unieważniam Bydgoszcz, Dr. Em. Warmińskiego 4-5

Wezwanie!
Wzywam p. M. Majerowicza, Dolina 4, do uregulowania w przeciągu 24 godzin należytości czeku wystawionego na dzień 10. VI. r. b. „Gleba“ Dworcowa 73. (25225

Uwaga!
Lokatorom przy ul. Lenartowicza 8 nie zezwalam trzymać sublokatorów. Gospodyni. (25288

MATRYMONJALNE

Kupiec
samodzielny, Pomorzanin, lat 29, który posiada interes kolonjalny, budowlany, żelaza i restaurację oraz nieruchomość handlową bez długu ogólnej wartości do 130 tysięcy zł. poszukuje z braku znajomości panny wykształconej i muzykalnej do lat 24, z ewent. odpowiednim majątkiem celem ożenku. Reflektuje się najchętniej na panny z rodziny kupieckiej, lecz nie koniecznie. Rzecz traktuje się bardzo poważnie i dyskretnie. Łask. zgł. proszę nadesłać z dołączeniem fotografji do Dz. Bydg., którą się zwraca pod „Dyskrecja“. (25067

Ś. p.

Zofja z Niezgódzkich Brzozowska

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 15 września 1928 r., przeżywszy lat 29.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 18 bm. tj. we wtorek o godzinie 5 po południu z domu żałoby przy ul. Św. Jańskiej 10 na nowy cmentarz, o czem donosi pozostały w nieutulonym żalu

25298) **Mąż z rodziną.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 18 bm. w kościele Św. Wincentego à Paulo przy ul. Ossolińskich.

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie naszego najukochańszego Zmarłego ś. p.

Jana Nasiadka

szczególnie: Tow. Właścicieli Cukierń i Kawiarń Cechowi Piekarskiemu, Tow. Śpiewu Piekarzy, Tow. Pomocników Cukierniczych, Personelowi, znajomym i przyjaciołom za szczere dowody współczucia, złożone wieńce, kwiaty, składamy serdeczne

„Bóg zapłać“

13926) **Rodzina.**

W dniu 29 września br. o godz. 10-tej rano odbędzie się na **składnicy celnej** gmach Ekspedycji towarowej **sprzedaż licytacyjna zalegających towarów:** 1. drut, aparat kinematograficzny, narzędzia i wiertałki, krążki do ostrzenia, wagi automatyczne, papier zdzierczy, szelak, 2. części rowerów, blacha, nożyce - pod 2. wywóz za granicę.

Bliższe dane w ogłoszeniu, wywieszonem w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji najpóźniej w dniu licytacji, bowiem stracą prawo rozporządzeniem towaru. (25350

Urząd Celny Bydgoszcz.

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 19 września rb. przed południem o godz. 10. sprzedawać będę **w Solcu Kujawskim, Rynek nr. 1**

męski rower i zegarek kieszonkowy

najwięcej dającemu za gotówkę. (25377

Następnie o godz. 11 przed południem przy **ulicy św. Stanisława nr. 2**

rower męski

najwięcej dającemu za gotówkę.

Sawicki, egzekutor.

Przetarg przymusowy.

W wtorek dnia 18 września br. o godz. 15 popoł. sprzedam przy ul. Bocianowo 43 w składzie:

1 kanapę zielony plusz 1 lustro tremo, 1 bieliźn.

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

25376 **Kucharz,** kom. sądwy z pol.

Przetarg przymusowy.

W wtorek dnia 18 września br. o godz. 13,20 popoł. sprzedam przy ul. Chrobrego nr 22 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

kanapę pluszową, bieliźniarkę, małe lustro i komodę, polczkę, stół i obraz.

25375 **Kucharz,** kom. sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

W wtorek dnia 18 września br. o godz. 14 popoł. sprzedam przy ul. Sowińskiego 11:

1 bieliźniarkę

nawięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

25373 **Kucharz,** kom. sądowy z pol.

---

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynków nr. ewid. 3131, 3132, 3144 i 3140 w Centralnej Szkole Pilotów (25365

na roboty stolarskie, szklarskie i instalacyjne

w Bydgoszczy.

Oferty składać należy na formularzach, które są do nabycia po cenie 3 zł w 8 Okręgowem Szefostwie Budownictwa pokój Nr. 35.

Plany i warunki przetargu wyłożone są do wglądu w pokoju Nr. 30, gdzie też udziela się wszelkich informacyj.

Do oferty dołączyć należy wadjum w wysokości 3% oferowanej sumy. Termin składania ofert upływa w dniu 25 września 1928 r. o godz. 10-ej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10-ej m. 30.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu.

Liczba dziennika 9615/28 Bud.

Szef Budownictwa O. K. VIII.

Hornowski, ppułk. inżynier.

Wyjechałem

Dr. med. Krzymiński

Gdańska 42, I ptr.

INŻYNIER BOLESŁAW

FROM

NAJPOWAŻNIEJSZA SZKOŁA SAMOCHODOWA UCZY SZYBKO I TANIO GWARANTUJE PRAWO JAZDY ŻĄDAĆ INFORMACJI WARSZAWA HOŻA 35

W Starogardzie, mieście powiatowem, gdzie znajduje się Sąd Okręgowy, wojsko, wiele przemysłu z bardzo ożywionym ruchem handlowym, w najlepszem położeniu przy rynku zaraz do wynajęcia (25037

skład

nadający się do każdego przedsiębiorstwa, ewtl. wraz z przyległymi 4 pokojami. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „A. 375“.

Potrzebni zaraz

ekspedjentka

do detalicznego składu mąki itp.; do hurtowni natomiast (25135

elew

z lepszem wykształceniem.

Bydgoski handel mąki

właśc.: Fr. Hecker

ul. Długa nr. 20.

Asthma zażądać za odwrotną opłatą dokładnego lekarsk. druku o masce Profesora Kuhna.

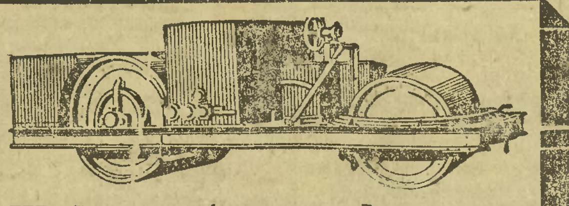
Gesellschaft für medizinische Apparate, Gdańsk

23635 **(Tow. apar. med.)**

Michał Piechowiak

Długa 8 magazyn mebli tel. 1651

zaprzysiężony taksator i licytator ruchomości wszelk. rodzaju uskutecznia także taksy, licytacje prywatne, spadkowe i sądowe. (18087



Walce motorowe drogowe

23634) do natychmiastowej dostawy

NILS BARREN Sp. z o. o.

Warszawa, Kopernika 13, tel. 52-05.



Owoc spadki (jabłka)

kupi także w większych ilościach 25383

„UNAMEL“ - Umisław.

SKŁAD

bławatów i konfekcji, z 4 pokojowem mieszkaniem z urządzeniem, w rynku **od 15 październ..ika lub 1 listopada do wydzierżawienia.**

Skład największy w miasteczku przeszło 10 tys. ruch wielki.

Zgłoszenia proszę skierować do „Gońca“ Bydgoszcz, ulica Dworcowa 52, pod **„Największy“.**

Na odpowiedź znaczek dołączyć. (25371

Biuro Ogłoszeń „PAR“ w Poznaniu wydaje własnym nakładem czasopisma zawodowe: „Przegląd Stolarski“, „Warsztat Metalowy“, „Przegląd Krawiecki“, „Gazetę Malarską“ oraz

„Powszechną Gazetę Fryzjerską“

oficjalny organ Związku Polskich Cechów Fryzjerskich, jedyny tego rodzaju dwutygodnik w Polsce, poświęcony modzie w uczesaniu damskiem i męskiem, elegancji i hygienie. Każdy numer „Powszechnej Gazety Fryzjerskiej“, opracowany przez wybitnych fachowców, zawiera bogatą treść fachową, liczne ilustracje wraz z **cenną wkładką.**

„Powszechna Gazeta Fryzjerska“ powinna znajdować się w każdym zakładzie fryzjerskim, w pracowniach teatralnych i u każdej eleganckiej pani.

Tylko dla abonentów 25354

bezpłatny doradca fachowy i prawny!

Prenumeratę kwartalną za 6 grubych zeszytów tylko **zł 5** — należy wpłacić do Administacji „Powsz. Gazety Fryzjerskiej **„PAR“** Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. lub przez P. K. O. na konto nr. 201 195

NA ŻĄDANIE OKAZOWE NUMERY BEZPŁATNIE!

Kupię 25018

olej lniany

i upraszam o opróbkowane oferty

Juljan Król, Nowy Rynek 11

Patenty **rzecznik patentowy**

F. Winnicki, inż. dypl.

wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą.

Bydgoszcz, Konarskiego 2. 14874

Jabłka i gruszki

na marmoladę oraz

śliwki (damasyny) na powidła

kupuje każdą ilość (24765

„KAMA“ FABRYKA MARMOLADY Bydgoszcz, Zduny 13, tel. 1410.

Magistrat m. Bydgoszczy

ogłasza **konkurs** na posadę

maszynisty

do silnika Diesel'a w nowej Elektrowni Miejskiej.

Pierwszeństwo mają kandydaci z długoletnią i samodzielną praktyką przy silnikach ponad 400 KM.

Oferty wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem i uwierzytelnionemi odpisami świadectw należy składać **w Magistracie, decernat elektrowni** najdalej do dnia **1 października 1928 r.**

Posada do objęcia natychmiast. Uposażenie według umowy. (25321

Bydgoszcz, dnia 15 września 1928 r.

(—) **Inż. Régamey**

miejski radca budowlany.

CERAMIK

kierownik techniczny i administracyjny, teoretyk i praktyk w sile wieku, dobry organizator, specjalista **wyrobow cienkościennych** z długoletnią pracą w największych fabrykach tego zakresu tak w Niemczech jak i w kraju z własnemi patentami jak i złotymi medalami, z nagród uzyskanych na wystawach krajowych, **przyjmie posadę,** ewentualnie **weźmie takiż warsztat pracy w dzierżawę.**

Zgłoszenia należy kierować do admin. Dziennika Bydgoskiego pod **„Rutyna 20“.** (24971

Rutynowany

książkowy

zmieni chętnię posadę od **15. X. b. r.** lub później, do poważnej firmy w większem mieście. Łaskawe podanie adresu uprasza nadesłać do Adm. Dzien. Bydg. pod nr. „306“. 25381

Podróżujących

młodych, energicznych

poszukuje poważna firma na artykuły tłuszczowe. Pierwszorzędne referencje wymagane. Oferty z życiorysem i fotografją skierować pod **„T. R. M. 167“** do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej Jen. Repr. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. (25362

Poszukuję zaraz dzielnego

dekoratora - ekspedjenta

i dzielną

starszą ekspedjentkę

na konfekcję, towary krótkie. Biegle po niemiecku mówiące raczą nadesłać oferty, zapodać referencje, pensją do firmy 25093

W. Tuszyński, Świecie n/W.

Dzielny ekspedjent

do hurt. składu konfekcji męskiej, znający klientelę pomorską, **natychmiast poszukiwany.** Zgłoszenia pod „Dzielny ekspedjent“ do Dz. Bydg. (25291

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% znizki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie znizki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Maksymiljan Wiertelorz w Bydgoszczy.